

PORUSZENIE NA PORODÓWCE

Na oddziale położniczo-ginekologicznym lubińskiego Regionalnego Centrum Zdrowia wprowadzono pewne ograniczenia, ale – jak zapewniają przedstawiciele szpitala – tylko chwilowo. » STR. 4



Fot. Freemag.com

JEZUS STRACIŁ DRUGĄ RĘKĘ

Połamali rękę marmurowej rzeźbie Jezusa, uszkodzili rynnę przy małym kościele i próbowali się dostać do figury Matki Boskiej, ale powstrzymała ich płyta pleksi. Nie są to jednak jedyne przewinienia 16-lletnich wandal. » STR. 2

UBRANI W NACZYNIA I SZTUĆCE

Sukienka z plastikowych kubeczków, kapelusz z plastikowych słomek, do tego naszyjnik ze sztućców, również plastikowych – okazało się, że i z przedmiotów, które na co dzień służą do jedzenia i picia można stworzyć przepiękną kolekcję... ubrań.

» str. 7



Fot. Marta Czachórska

ODDUMNI Z OJCZYZNY!



Fot. Marta Czachórska

» Z prawdziwym rozmachem mieszkańcy powiatu lubińskiego świętowali 97. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. 11 listopada, mimo posępnej pogody, był naprawdę radosnym dniem. Na każdym kroku można było dostrzec biało-czerwone dekoracje i flagi państwowe. Oprócz oficjalnych uroczystości tradycją stały się już pikniki, przyciągające prawdziwe tłumy mieszkańców. Wojskowy sprzęt, pokazy militarne i żołnierska grochówka cieszyły się ogromnym powodzeniem.

WYGRANA WE WŁASNEJ HALI

Podopieczni Gheorghe Cretu zanotowali pierwsze zwycięstwo w rozgrywkach PlusLigi. We własnej hali Cuprum Lubin pokonało 3:2 AZS Częstochowę i dopisało na swoje konto 2 punkty. STR. 20



Fot. Paweł Andrzejewicz

MIĘSZKA W NAMIOCIE W ŚRODKU MIASTA

To widok dość niezwykły – tuż obok budynków przy ulicy Kochanowskiego w Lubinie w namiocie mieszka pewien mężczyzna. Andrzej Cwykiel mówi, że zmusiło go do tego życie. » STR. 3

Wejście czy wyjście?

■ **Do czego służą drzwi w autobusie? Odpowiedź na to pytanie wcale nie jest tak oczywista. Doskonale zdaje sobie z tego sprawę jedna z naszych Czytelniczek. – Stałam długo przed autobusem. W końcu urażony kierowca poinformował mnie, że przy drzwiach napisane jest „wyjście”, a nie „wejście” i powinien się dostosować – żali się kobieta. – Skoro kierowcy są tak konsekwentni, to równie dobrze mogą przestać wypuszczać ludzi tyłem, bo tam jest naklejka „wejście” – dodaje. Kto ma rację?**

PKS stawia sprawę jasno. Kierowcy, bez wyjątków, mają obowiązek wypuszczać pasażerów także przednimi drzwiami. Temat od niedawna nie podlega już żadnej dyskusji.

Wcześniej rzeczywiście było inaczej. Autobusy marki MAN z fabryki na zajezdnię trafiały z oznaczeniami wyjścia tylko przy przednich drzwiach. Przewoźnik próbował wykorzystać takie rozwiązanie w praktyce.

– Z założenia chodziło o udogodnienia dla pasażerów wsiadających i wysia-

dających – mówi Piotr Grzegorzewski, kierownik działu przewozów w lubińskim PKS-ie. – Między kierowcą a drzwiami, producent umieścił barierkę. Pasażerowie, którzy wchodzili do autobusu po prawej stronie tej barierki byli w zasadzie uziemieni do następnego przystanku. To wejście dla kierowcy, do jego stanowiska pracy. Dlatego pojawiła się propozycja, że lepiej będzie zrobić w tym miejscu wyjście, a podróżnych wypuszczać przez pozostałe drzwi – dodaje.

Lubinianie mają jednak swoje przyzwyczajenia, dlatego przywrócono tradycyjne rozwiązanie. – Kierowcy wypuszczają pasażerów przodem, ale otwierają już tylko jedno skrzydło – opowiada Piotr Grzegorzewski.

Oficjalnie rozwiązanie funkcjonuje już od ponad miesiąca i kierowcy nie powinni robić żadnych problemów. – Jeżeli jest inaczej, robią to wbrew wewnętrznym ustaleniom. Wszystkie takie przypadki prosimy niezwłocznie zgłaszać do spółki. Mamy nadzieję, że w ten sposób unikniemy podobnych sytuacji w przyszłości – dodaje.

MICHAŁ LUBERA



Kierowcy, bez wyjątków, mają obowiązek wypuszczać pasażerów także przednimi drzwiami

Jezus stracił drugą rękę

» **Połamali rękę marmurowej rzeźbie Jezusa, uszkodzili rynnę przy małym kościele i próbowali się dostać do figury Matki Boskiej, ale powstrzymała ich płyta pleksi. Nie są to jednak jedyne przewinienia dwóch 16-letnich wandali, których właśnie zatrzymała lubińska policja.**

Dwóch nastolatków z Lubina kopało i rzucało kamieniami, wyładowując swoje emocje. Używając kostki granitowej połamali rękę figurze Jezusa stojącej przed kościołem pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Potem uszkodzili rynnę przy kościele. Chcieli też zdewastować figurę Matki Boskiej, ale nie potrafili sobie poradzić z zabezpieczającą ją płytą pleksi.

– Młodzi wandale nie po-

uszkodzili także bramę nieopodal kościoła – mówi aspirant Sylwia Serafin z lubińskiej policji.

Funkcjonariusze ustalili tożsamość i zatrzymali obu 16-letnich wandali. Szybko okazało się, że lubinianie mają na swoich sumieniach także inne dewastacje. Wcześniej wybili szyby w dwóch wiatrach przystankowych w Lubinie.

– Łączne straty, jakie spowodowali 16-latkowie, to blisko 8 tysięcy złotych – dodaje aspirant Sylwia Serafin. – Nieletni swoje zachowanie tłumaczyli wyładowywaniem emocji. Teraz o ich losie zdecyduje sąd rodzinny – mówi policjantka.

Naprawa samej figury Jezusa ma kosztować około 5 tysięcy złotych. Nie jest to pierwszy przypadek dewastacji tej rzeźby. Ostatnio jedną z rąk urwano rzeźbie we wrześniu. Teraz figura straciła drugą dłoń.

MARTA CZACHÓRSKA



Figura Jezusa jedną rękę straciła we wrześniu. Teraz wandale oderwali drugą

Fot. Marta Czachórska

Nowe zwierzęta przyjadą do parku

■ **Muflony, danielle, lamy, bydlę szkockie, a może renifery? Park Wrocławski stoi przed wyborem nowych zwierząt, które zasilą obecną obsadę w przyszłym roku.**

– Będziemy starać się pozyskać gatunki zwierząt pochodzące z określonych stref klimatycznych, ze strefy europejskiej i syberyjskiej. Zwierzęta kopytne z tych te-

renów są bardzo wytrzymałe i odporne na zmienne warunki pogodowe – mówi Marek Zawadka, dyrektor Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie. – To mogą być zarówno muflony, danielle, bydlę szkockie, małe gatunki owiec, być może renifery, choć są to zwierzęta rzadko dostępne. Wrocławskie zoo proponowało nam także lamy, ale nie do koń-

ca pasują do koncepcji parku. W każdym razie na pewno będzie to przynajmniej jeden nowy gatunek zwierząt – dodaje.

Dyrekcja zaznacza, że wymienione gatunki to propozycje. Na decyzję przyjdzie poczekać do przyszłego roku. Wtedy też zostanie wybudowany specjalny wybieg. Park Wrocławski na ten cel ma cały hektar powierzchni.

Ostatnio do lubińskiego zoo przybyło już kilka nowych zwierząt – młody osiołek, cap kozy karpackiej, tryk wrzosówki, para owiec św. Jakuba, samice mandarynki i samica puszczyka uralskiego.

Jeszcze w tym roku wykonane zostaną wszystkie prace pielęgnacyjne i melioracyjne na stawie dydaktycznym.

MICHAŁ LUBERA

reklama

CENTRUM SQUASH

Hala Widowiskowo - Sportowa

RABAT DO: 30%

www.rcslubin.pl/rezerwacja
tel. 76 756 11 19

www.facebook.com/RCSLubin

Kamery już rejestrują, ale bez mandatów

Kamery na drodze krajowej nr 3 zostały włączone i urządzenia do odcinkowego pomiaru prędkości rejestrują już kierowców. Na razie jednak nikt nie dostanie mandatu za przekroczenie prędkości. System jest bowiem dopiero testowany.

– Kamery będą robić zdjęcia kierowcom, ale bez żadnych konsekwencji dla nich – mówi Adrian Kurza z Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego. Nie jest jednak w stanie nam powiedzieć, jak długo mogą potrwać te testy i kiedy dokładnie system zostanie uru-

chomiony normalnie. – Na pewno ruszymy do końca roku – dodaje, unikając sprecyzowania terminu.

W całej Polsce urządzenia do odcinkowego pomiaru prędkości zamontowane zostały w 29 miejscach. Na razie tylko 13 z nich zostało odebranych przez CANARD, w tym te w Lubinie. A wszystkie muszą zostać uruchomione w tym samym czasie.

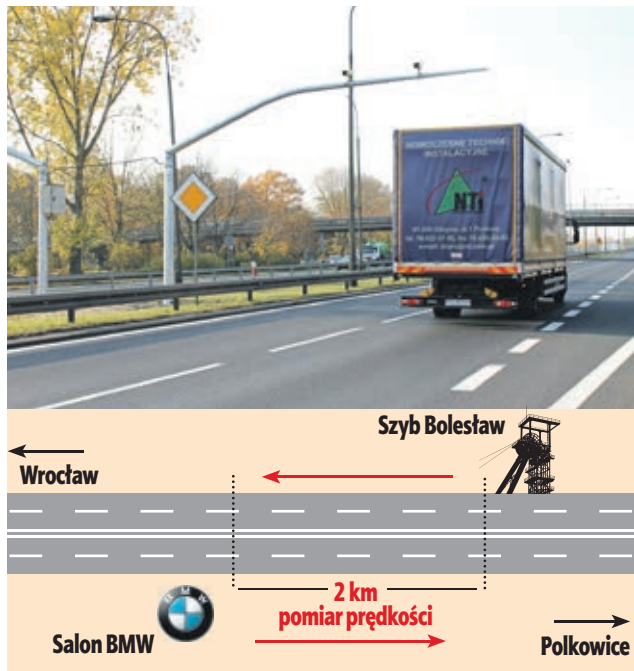
Zanim urządzenia w Lubinie zaczną działać normalnie, pojawią się w ich okolicach znaki informujące o pomiarze prędkości.

Przypomnijmy, że w Lubinie odcinkowy pomiar prędkości będzie prowadzony na nieco ponad 2-kilometrowym odcinku. Jadąc w kie-

runku Polkowic, na urządzeniu opatrzone w kamery natrafimy tuż za salonem BMW. Pomiar skończy się z kolei przy szybie Bolesław. Jadąc

Kamery rejestrują moment wjechania i wyjechania pojazdu. Na podstawie czasu przejazdu wyliczana będzie średnia prędkość

od Polkowic, pomiar prowadzony jest odwrotnie, czyli od szybu Bolesław do salonu BMW.



Fot. Marta Czachórska

Kamery rejestrują moment wjechania i wyjechania pojazdu. Na podstawie czasu przejazdu wyliczana będzie średnia prędkość.

Niektórzy lubinianie uważają, że Główny Inspektorat Transportu Drogowego dziwnie wybrał miejsce. – Czy rzeczywiście jest tutaj aż tak niebezpieczne i aż tak dużo wypadków? – pyta jeden z naszych Czytelników.

– Miejsca, w których zlokalizowano urządzenia do odcinkowego pomiaru prędkości, zostały wytypowane na podstawie opracowania wykonanego przez specjalistów z Politechniki Gdańskiej i Politechniki Krakowskiej – tłumaczy Adrian Kurza.

MARTA CZACHÓRSKA

Mieszka w namiocie w środku miasta

To widok dość niezwykły – tuż obok budynków przy ulicy Kochanowskiego w Lubinie w namiocie mieszka pewien mężczyzna. Andrzej Cwykiel mówi, że zmusiło go do tego życie. Chce odmienić swój los, odmawia jednak zamieszkania w schronisku dla bezdomnych mężczyzn.

Rodzinny dom pana Andrzeja znajduje się w jednej z miejscowości gminy wiejskiej Lubin. Jednak, jak mówi, od dawna nie ma kontaktu z rodziną. Jego losy były burzliwe. Do niedawna mieszkał i pracował w Niemczech. Do Polski przyjechał odsiedzieć 20-dniowy wyrok. W więzieniu wykryto u niego gruźlicę. Trafił do szpitala w Obornikach Śląskich. – Straciłem pracę w Niemczech, bo nie mogłem tam przecież wrócić – mówi pan Andrzej.

Po wyjściu ze szpitala mężczyzna zamieszkał na ulicy, a dokładnie w namiocie, który rozbił w pobliżu budynków przy ulicy Kochanowskiego. Mężczyzna starał się o zasiłek w lubińskim MOPS-ie, który otrzymał. Później udał się do GOPS-u w gminie Lubin również prosząc o zasiłek, bo – jak mówi – ostatnie miejsce zameldowania ma właśnie w gminie, a nie w mieście, gdzie rozbił namiot. Zrobiło się zamieszanie, spór kompetencyjny, bo przecież z dwóch ośrodków pomocy społecznej pobierać pieniędzy nie może. Ostatecznie Samorządowe Kolegium Odwoławcze uznało, że sprawami pana Andrzeja powinien zająć się GOPS.

– Pan Andrzej w piątek otrzymał zasiłek celowy, a 20



Fot. Marta Czachórska

Pan Andrzej wokół namiotu zorganizował sobie przestrzeń jak umiał. Na drzewie wisi zegar, tuż obok stoi krzesło biurowe. Ogrzewa się świeczkami...

listopada dostanie zasiłek stały z wyrównaniem – mówi Bronisława Dul, dyrektor GOPS gminy Lubin. – Otrzymuje również zasiłek pielęgnacyjny. Nie chce jednak przyjąć naszej pomocy i zamieszkać w schronisku dla bezdomnych mężczyzn – dodaje.

Pan Andrzej chciałby normalne mieszkanie. Jest na li-

ście oczekujących na mieszkanie socjalne z gminy Lubin, jednak, aby je otrzymać, musiałby mieć stałe dochody, których nie ma. – Utrzymuję się ze zbierania złomu – mówi. – Wystarcza na jedzenie – dodaje.

Wokół namiotu zorganizował sobie przestrzeń jak umiał. Na drzewie wisi zegar, tuż obok stoi krzesło biu-

rowe. Ogrzewa się świeczkami. – Zanim rano wstanę, zapalam je, żeby zrobiło się trochę cieplej – wyznaje.

Nie jest tu sam. W pobliżu swój prowizoryczny szałas rozstawił inny, starszy bezdomny.

Pan Andrzej pytany o to, czy chciałby zmienić swoje życie, odpowiada, że tak, ale do schroniska nie pójdzie.

Chciałby własne cztery kąty. Praca? Na razie zbiera złom. Mówi, że musi mieć pieniądze, żeby pojechać do szpitala po zaświadczenie, że jest już całkiem zdrowy. Wtedy może szukać pracy, być może pojeździe z powrotem do Niemiec, bo w Polsce tyle się nie zarobi.

Czy potrzebuje pomocy? – Dach nad głową – odpowiada. MARTA CZACHÓRSKA

tv regionalna

WYDARZENIA

informacje regionalne

od poniedziałku do piątku 17:30

cyfrowa telewizja naziemna częstotliwość 650 MHz kanału 43

facebook.com/TvRegionalna twitter.com/tvregionalna

Powiatowe

Poruszenie na porodówce

» Mówią, że już sam poród to będzie dla nich duży stres, a tu doszedł im właśnie dodatkowy. – Chcieliśmy z mężem, żeby był on ze mną podczas porodu. Okazuje się, że mamy strasznego pecha, bo właśnie wstrzymano porody rodzinne w naszym szpitalu – żali się lubinianka oczekująca dziecka, która zadzwoniła do naszej redakcji. Rzeczywiście na oddziale położniczo-ginekologicznym lubińskiego Regionalnego Centrum Zdrowia wprowadzono pewne ograniczenia, ale – jak zapewniają przedstawiciele szpitala – tylko chwilowo.

Zmiany na oddziale nie podobają się nie tylko kobiecie, która do nas zadzwoniła. Mówi, że szczególnie poruszeni są przyszli tatusiowie, którzy zdecydowali się na poród rodzinny.

Zmiany wymusiła trwająca właśnie budowa Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, czyli SOR-u, oraz rozbudowa szpitala.

– Porody odbywają się normalnie. Na oddziale położniczo-ginekologicznym znacznie ograniczone zostały od-

wiedziny, nie ma obecnie możliwości porodów rodzinnych. Jest to jednak tylko sytuacja przejściowa, która potrwa najpóźniej do końca listopada – uspokaja Ewa Pogodzińska, rzecznik RCZ, należącego do EMC Szpitala.

Odwiedzać świeżo upieczone mamy więc można, ale pojedynczo. Tatusiowie nie muszą się martwić, że nie będą mogli dostać się do swoich partnerek i nie zobaczą dzieci.

Natomiast porody rodzinne nie są

możliwe, ze względu na wyłączenie z użytkowania niektórych sal.

Jak zapewnia rzeczniczka lubińskiego szpitala, tak duże zmiany reorganizacyjne dotyczą tylko oddziału położniczo-ginekologicznego.

– Na pozostałych oddziałach nie ma konieczności tak dużej reorganizacji. Możliwe będą niedogodności w postaci hałasu, za co już dzisiaj serdecznie przepraszamy – dodaje Ewa Pogodzińska.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Freeimages.com

Powiat finansuje szczepienia

■ Młode mieszkanki powiatu lubińskiego, urodzone w 2003 r., mogą skorzystać z profilaktycznych szczepień na wirusa brodawczaka ludzkiego HPV. Szczepienia w całości finansowane są z budżetu samorządu.

W Lubinie szczepienia prowadzone są w przychodniach CDT Medicus w Lubinie (ul. Leśna, Armii Krajowej i Słoneczna) i Miłoradzicach. W akcję zaangażowane są także placówki NZOZ OMP w Szklarach Górnych, Siedl-

cach i Raszówce oraz przychodnia MGZZOP w Ścinawie.

Problem HPV może dotyczyć każdego – zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Infekcja HPV często występuje bez żadnych objawów. To oznacza, że wiele osób nawet nie wie, że są zakażone i wirus może być łatwo przekazywany. 3 na 4 infekcje HPV występują u kobiet w wieku 15 do 24 lat. Obecność tego wirusa w organizmie jest jedną z najczęstszych przyczyn rozwoju raka szyjki macicy.

JOANNA DZIUBEK

Szczepienia finansowane są z budżetu powiatu lubińskiego



Fot. Pixabay

Nadal szukają pamiątek

■ – Chodzi o pamiątki dotyczące Zbrodni Lubińskiej, ale nie tylko, bo szukamy również pamiątek z okresu zanim wprowadzono stan wojenny aż do końca PRL-u – mówi starosta lubiński Adam Myrda.

W planach powiat ma przygotowanie najpierw wystawy, ale z czasem może nawet stałej ekspozycji, coś na kształt muzeum. Większość materiałów, jakimi obecnie dysponuje Starostwo Powiatowe w Lubinie, to pamiątki Stanisława Śniega, współtwórcy lubińskiej Solidarności, starosty Adama Myrda oraz jednej z mieszanek Lubina, która zareagowała na apel starostwa i dostarczyła kilka ciekawych eksponatów. Jednak żeby powstało coś niezwykłego, potrzeba znacznie więcej.

– Chcielibyśmy wspólnie z mieszkańcami stworzyć coś wyjątkowego, coś co będzie umożliwiło przekazanie historii Lubina naszym dzieciom i wnukom. Czasem może nam się wydawać, że to co mamy w swoich domach nie ma większej wartości, a w rzeczywistości mogą to być wyjątkowo cenne przedmioty bądź dokumenty – dodaje starosta lubiński.

Przypominamy, że poszukiwane są pamiątki, wydawnictwa, fotografie, dokumenty i nagrania. Z nich stworzona zostanie wystawa.

Jeśli ktoś posiada takie pamiątki i chciałby współtworzyć tę wystawę, powinien się zgłosić do referatu promocji w Starostwie Powiatowym w Lubinie: telefon 76-746-72-55, mail m.dykas@powiat-lubin.pl.

MARTA DYKAS



Fot. Marta Czachórska

Jeśli ktoś posiada takie pamiątki i chciałby współtworzyć tę wystawę, powinien się zgłosić do referatu promocji w Starostwie Powiatowym w Lubinie

Sconiers jednak nie tutaj

■ Nie przyniosły oczekiwanych rezultatów sierpniowe poszukiwania szczątków amerykańskiego lotnika – porucznik Ewart T. Sconiers spoczywa prawdopodobnie w innym miejscu.

W sierpniu lubiński park Aliantów odwiedziła ekipa amerykańskich archeologów, którzy zbadali siedem grobów znajdujących się na terenie dawnego cmentarza. Miejsca pochówku zlokalizowali na podstawie badań georadarowych. Przeprowadzone w bazie wojskowej Ramstein badania DNA nie pozostawiły złudzeń – żadne z ekshumowanych szczątków nie należały do pilota.

Rodzina lotnika podjęła już inny trop – na tere-

nie cmentarza wojennego w Gdańsku, gdzie pochowani są żołnierze francuscy, znajduje się grób z nazwiskiem Sconiers. Może się zatem okazać, że to jest miejsce, którego Amerykanie szukają od kilkudziesięciu już lat.

– Złożyliśmy już wszystkie dokumenty potrzebne do zbadania tego miejsca – mówi Stephen Marks, pełnomocnik rodziny porucznika. – Jak tylko uzyskamy wymagane pozwolenia, przystąpimy do prac.

Marks dodaje jednak, że nie ma żadnej pewności, iż porucznik spoczywa właśnie w Gdańsku. Burzliwe czasy wojny mogły bowiem spowodować wiele błędów w dokumentach.

JOANNA DZIUBEK

Ponad miliard złotych rekompensaty dla KGHM

■ **Polska Miedź wezwała jednego ze swoich kontrahentów do zapłaty 1,1 miliarda złotych kary za niewywiązanie się z postanowień dwóch umów. Mowa o firmie PBG S.A., obecnie w upadłości układowej, której KGHM zlecił dostawę, montaż i uruchomienie czterech kotłów w ramach budowy bloku gazowo-parowego w Głogowie i Polkowicach.**

Kontrakty zawarte zostały w 2010 r. Za ich realizację PBG miało zainkasować 23,55 mln złotych i 11,6 mln euro, co w przeliczeniu na dzień zawarcia umowy dawało sumę oko-

ło 72 mln złotych. Podczas odbioru technicznego odnotowano wady, których PBG nie usunęło w uzgodnionym terminie. Wpłynęło to na przebieg całej inwestycji, ponieważ zadanie zle-

cone spółce stanowiło tylko część projektu.

W odpowiedzi na prośbę o komentarz Jacek Balcer, dyrektor ds. komunikacji korporacyjnej PBG odesłał nas do krótkiego komunikatu giełdowego, w którym zarząd spółki stwierdza, że nie zgadza się ze stanowiskiem KGHM i zasadnością naliczenia kar. – Postanowienia zawartych w tym zakresie umów uprawniają KGHM Polska Miedź S.A.

do obciążenia PBG S.A. karami umownymi za opóźnienie w usuwaniu wad stwierdzonych przy odbiorze – informuje Dariusz Wyborski, rzecznik prasowy spółki.

Sytuację mocno komplikuje fakt, że PBG od czerwca 2012 r. jest w upadłości układowej. Na początku października sąd zatwierdził porozumienie z wierzycielami, którym firma ma oddać łącznie 2,7 mld złotych. Jeśli spór z Polska Miedzią roz-

strzygnie się na jej korzyść, realizacja układu w jego obecnej formie może okazać się niemożliwa. KGHM stara się więc o polubowne rozstrzygnięcie sprawy.

– Skierowane do właściwego sądu powszechnego wnioski o zawezwanie do próby ugodowej zawierają kwoty kar umownych wyliczonych w oparciu o treść zawartych przez strony umów – wyjaśnia Dariusz Wyborski. – Wnioski te nie inicjują

jeszcze postępowania sądowego o zapłatę kar umownych, a mają na celu podjęcie przez strony próby polubownego rozwiązania zgłoszonych w tym zakresie roszczeń.

Kwota, jakiej dochodzi KGHM, stanowi niemal równowartość rocznego podatku od wydobywania niektórych kopalin. W 2014 r. spółka oddała z tego tytułu fiskusowi ponad 1,5 mld zł.

JOANNA DZIUBEK

Bogowie z Lubina

» **Regionalny Ośrodek Kardiologii, działający przy Miedziowym Centrum Zdrowia, świętuje 30-lecie. Z tej okazji w Lubinie spotkali się najlepsi krajowi specjaliści w tej dziedzinie, którzy wspominali początki ośrodka i debatowali o kierunkach rozwoju kardiologii w Polsce.**

Wśród uczestników Jubileuszowej Konferencji Kardiologicznej był profesor Marian Zembała, który w 1985 roku u boku profesora Zbigniewa Religi wspierał twórców lubińskiego

ośrodka – dr. Macieja Dałkowskiego i dr. Waldemara Jastrzębskiego, dzisiejszego szefa ROK. Obu określił mianem bohaterów.

– Wspaniały zespół ludzi utalentowanych, zaangażowanych i bardzo pracowitych. Mam wiele wspaniałych wspomnień z tamtego okresu – opowiada Marian Zembała, dyrektor Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu. – W Zabrzu zawsze mówiliśmy, że możemy być spokojni o pacjentów zdiagnozowanych w Lubinie. Ocena ich stanu zdrowia była bardzo trafna i chorzy byli zawsze doskonale przygotowani do zabiegów kardiologicznych.

Tym, co w opinii prof. Zembały wyróżnia ośrodek w Lubinie, jest ciągłe doskonalenie jego ze-

społu, dzięki czemu często staje się on prekursorem innowacyjnych metod leczenia pacjentów z chorobami serca. Warto wspomnieć, że ROK jako jeden z pierwszych w kraju wprowadził całodobowy dyżur kardiologiczny w celu leczenia ostrych zawałów metodą interwencyjną. To, co dziś w całym kraju jest standardem, niegdyś było medyczną innowacją. Trzy miesiące temu utworzony został tu oddział rehabilitacji kardiologicznej, ale na tym z pewnością lubińscy specjaliści nie poprzestaną.

– Oddziału stricte kardiologicznego nie będziemy tworzyć, bo takich ośrodków jest już w Polsce wiele – mówi Edward Schmidt, prezes MCZ. – Zamierzamy za to stworzyć hybrydową salę operacyj-

ną, która pozwala na prowadzenie złożonych zabiegów interwencyjnych, które wymagają także obecności kardiochirurga.

Obecna skala i poziom działalności Regionalnego Ośrodka Kardiologii w Lubinie jest w dużej mierze rezultatem ścisłej współpracy z zabrzańską kliniką, której historia przedstawiona została w głośnym filmie „Bogowie” z Tomaszem Kotem kreującym postać prof. Religi. Prezentacja dorobku ROK-u zawierała żartobliwy slajd z filmową sceną i wątkiem lubińskim. Zdaniem dr. Macieja Dałkowskiego ten montaż w pełni oddał relacje łączące oba ośrodki.

JOANNA DZIUBEK

Konkurs na świąteczną kartkę

■ **Starostwo Powiatowe w Lubinie rozstrzygnęło konkurs na najpiękniejszą kartkę bożonarodzeniową. Jury oceniło ponad 150 prac uczniów klas I-III i IV-VI szkół podstawowych z terenu naszego powiatu.**

– Przy ocenie prac kierowaliśmy się przede wszystkim tym, czy nawiązują do tematyki świąt Bożego Narodzenia oraz estetyką i oryginalnością. Przyznaliśmy pierwsze, drugie i trzecie miejsce w obu kategoriach wiekowych, ale też wyróżniliśmy kilka prac, gdyż z tak wielu wspaniałych kartek ciężko było wybrać tylko sześć. Podjęliśmy również decyzję, że nie jedna a cztery kartki posłużą jako wzór do projektu tego-rocznych kartek świątecznych – mówi Paweł Wybierała, przewodniczący komisji konkursowej.

Łącznie nagrodzonych zostanie 15 uczniów szkół podstawowych. Jak zapewniają organizatorzy, oficjalne przedstawienie wyników i wręczenie nagród odbędzie się już niebawem.

– Do szkół, do których uczęszczają nagrodzeni uczniowie, wysłane zostaną pisma z informacją, kiedy i gdzie uczniowie najciekawszych prac zostaną nagrodzeni – dodaje Paweł Wybierała.

MARTA DYKAS



Prezentacja dorobku ROK-u zawierała żartobliwy slajd z filmową sceną z produkcji „Bogowie” i wątkiem lubińskim



Do konkursu zgłoszono ponad 150 prac

Fot. Marta Dykas



**CENTRUM AKTYWIZACJI
ZAWODOWEJ**

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

Jakie będzie minimalne wynagrodzenie za pracę w 2016 roku?

» Minimalne wynagrodzenie wskazuje przede wszystkim minimalną kwotę brutto, jaką firma musi zapłacić pracownikowi, czyli osobie zatrudnionej na podstawie stosunku pracy.

Od 1 stycznia 2016 r. wynagrodzenie pracownika zatrudnionego w pełnym wymiarze czasu pracy wzrośnie z 1 750 zł do 1 850 zł.

Taką kwotę określa rozporządzenie Rady Ministrów z 11 września 2015 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2016 r. (Dz.U. 2015 poz. 1385). Jest to kwota brutto i dotyczy osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Natomiast pracownik zatrudniony w niepełnym wymiarze czasu pracy, np. na jedną drugą etatu powinien otrzymać co najmniej 925 zł.

Wyjątek stanowią osoby, które w 2016 roku rozpoczną swoją pierwszą pracę. Tym osobom pracodawca będzie musiał zapewnić wynagrodzenie stanowiące co najmniej 80 proc. minimalnego wynagrodzenia. W 2016 r. będzie to kwota 1 480 zł i dotyczy oczywiście zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy.

Kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę nie musi oznaczać wynagrodzenia zasadniczego, ponieważ w skład minimalnego wynagrodzenia wchodzi m.in.: wynagrodzenie zasadnicze, dodatek stażowy, dodatek funkcyjny, premia, nagroda.

W skład minimalnego wynagrodzenia nie wchodzi 3 elementy:

- 1) nagroda jubileuszowa,
- 2) odprawa emerytalno-rentowa,
- 3) wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych.

Należy podkreślić, że kwota minimalnego wynagrodzenia nie dotyczy zatrudnienia na podstawie umów cywilnoprawnych, np. na umowę zlecenie czy też na umowę o dzieło. Wysokość wynagrodzenia na podstawie zawartych takich umów może być kształtowana dowolnie.

BOŻENA GŁOWIŃSKA

Data	Wynagrodzenie	Podstawa prawna
od 01.01.2015 r.	1 750 zł	Dz.U. 2014 r. poz. 1220
od 01.01.2014 r.	1 680 zł	Dz.U. z 2013 r. nr 194, poz. 1074
od 01.01.2013 r.	1 600 zł	Dz.U. z 2012 r. nr 194, poz. 1026
od 01.01.2012 r.	1 500 zł	Dz.U. z 2011 r. nr 192, poz. 1141
od 01.01.2011 r.	1 386 zł	Dz.U. z 2010 r. nr 194, poz. 1288
od 01.01.2010 r.	1 317 zł	MP z 2009 r. nr 48, poz. 709
od 01.01.2009 r.	1 276 zł	MP nr 55, poz. 499
od 01.01.2008 r.	1 126 zł	Dz.U. 2007 nr 171, poz. 1209
od 01.01.2007 r.	936 zł	Dz.U. 2006 nr 171, poz. 1227
od 01.01.2006 r.	899,10 zł	Dz.U. 2005 nr 177, poz. 1469

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

NOWE MIESZKANIA
www.blockpol.pl

NIŻSZE CENY !!!



OSTATNI DOSTĘPNY
LOKAL USŁUGOWY
2 POZIOMOWY, 150 M²
- Inwestycja Zielony Zaulek

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

Odtwarzali drastyczną scenę

■ 4 listopada wieczorem wstrzymano ruch na jednej z ulic Małomic. Około godziny 20 policja, na polecenie prokuratury, wraz ze świadkami przeprowadzała wizję lokalną w głośnej sprawie z sierpnia, kiedy to trzymiesięczna dziewczynka została zraniona w głowę.

Policja zabezpieczyła teren w miejscu, w którym doszło do wypadku. Przez kilka godzin wizja lokalna wstrzymała ruch na jednej z ulic.

– Postępowanie z udziałem podejrzanych jest w toku. Prokurator może zarządzić wizję lokalną, na podstawie której może zostać podjęta decyzja o uzupełnieniu zarzutów – mówi Liliana Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Wizję przeprowadzono pod kątem ustalenia mechanizmów zdarzenia, tego w jaki sposób zostały zadane obrażenia.

Przypomnijmy, że chodzi o sprawę z 8 sierpnia, kiedy to podczas kłótni dwóch braci uderzyło trzymiesięczne dziecko. Śledczy stwierdzili wtedy, że 22-letni wujek uderzył dziecko metalowym prętem, powodując uszkodzenia mózgu i pęknięcia czaszki. Dziewczyna długo czas znajdowała się w stanie ciężkim, przeszła dwie bardzo poważne operacje.

Dziecko zostało wypisane ze szpitala kilka tygodni temu, jednak stale znajduje się pod opieką neurologiczną. – Czekamy na opinię lekarską z Akademii Medycznej z Poznania. Z opinii dowiemy się, jakie skutki tego zdarzenia odczuje dziecko w przyszłości – dodaje prokurator.

MICHAŁ LUBERA



Przez kilka godzin wizja lokalna wstrzymała ruch na jednej z ulic Małomic

Zamiast pracy, płatne SMS-y

» Szukali pracy, a zamiast nie dostali abonament na płatne SMS-y dotyczące zdrowego żywienia. – Zawsze należy uważnie przeczytać umowę czy regulamin, zanim cokolwiek podpiszemy lub udostępnimy swoje dane, jak PESEL czy numer telefonu – przestrzega Wiesława Sulima, powiatowy rzecznik konsumentów.

Takich i podobnych historii słyszy się wiele. Ludzie często zbyt łatwo wierzą obcym i dają się oszukać. W tym przypadku ktoś pod pretekstem zatrudnienia w solarium wyciąga od mieszkańców powiatu lubińskiego dane, a dokładnie numery telefonów. – Ktoś, kto wstawia to ogłoszenie, oszukuje ludzi – napisała do naszej redakcji Czytelniczka.

Jeśli wyślemy CV pod wskazany adres, dostajemy maila zwrotnego z prośbą o wypełnienie kwestionariusza osobowego, co jest niezbędne, żeby umówić się na rozmowę kwalifikacyjną i dostać pracę. Do maila podpięty jest link. Żeby pobrać kwestionariusz, należy wpisać numer telefonu. Dalej, zamiast obiecanej pracy, otrzymamy subskrypcję na SMS-y z poradami o zdrowym żywieniu. Koszt jednego to 4,92 brutto, a będziemy ich otrzymywać trzy tygodniowo. Za miesiąc zapłacimy więc ponad 60 zł.

Czy to oszustwo? Nie do końca, bo jeśli uważnie przyjrzymy



Fot. Marta Czachórska

Żeby pobrać kwestionariusz, należy wpisać numer telefonu. Dalej, zamiast obiecanej pracy, otrzymamy subskrypcję na SMS-y z poradami o zdrowym żywieniu...

się stronie, zauważymy na dole informację, że „serwis jest usługą subskrypcyjną, dzięki której użytkownik otrzymuje porady na temat zdrowego odżywiania”. Jest tam również mowa o opłatach, a także regulamin.

Czytelniczka, która do nas napisała, chciała przestrzec innych, żeby nie tracili pieniędzy i czasu na fałszywą ofertę pracy.

Jednak w dzisiejszych czasach bardzo łatwo paść ofiarą oszusta. Często nawet nie jesteśmy w stanie udowodnić, że zostaliśmy oszukani. Jedyny sposób, żeby się przed tym bronić, to zachować

ostrożność i uważnie czytać to, co nam podsuwają do podpisania i nie udostępniać osobom obcym swoich danych, jak PESEL czy numer telefonu.

Pisaliśmy już o firmach, które oferują w prezencie maszynki do golenia lub bieliznę, podczas gdy tak naprawdę zamiast darmowej przesyłki otrzymujemy abonament np. na maszynki do golenia. I po pierwszej przesyłce przychodzi druga, a potem kolejna. Wszystkie płatne.

Sposobów, aby oszukać jest jednak o wiele więcej. Ostatnio do powiatowego rzecznika kon-

sumentów zgłosiła się na przykład kobieta, która myślała, że pokwitowuje sprawdzenie liczników. Mężczyzna poprosił o PESEL, kazał się podpisać w kilku miejscach i zabrał ze sobą wszystkie dokumenty. Wkrótce okazało się, że kobieta podpisała umowę na sprzedaż energii z innym operatorem.

– Pamiętajmy, aby zawsze czytać to, co podpisujemy. Osoby, które do mnie trafiają, przyznają, że nie przeczytały tego, co podpisały, często nie popatrzyły nawet na tytuł umowy – mówi Wiesława Sulima. – Jeśli podpiszemy umowę poza siedzibą przedsiębiorstwa, mamy 14 dni na odstąpienie od niej. Jednak pamiętajmy, że należy to zrobić pisemnie, nie przez telefon – przypomina.

MARTA CZACHÓRSKA

Ubrani w naczynia i sztucce



■ Sukienka z plastikowych kubeczków, kapelusz z plastikowych słomek, do tego naszyjnik ze sztuczków, również plastikowych – okazało się, że i z przedmiotów, które na co dzień służą do jedzenia i picia można stworzyć przepiękną kolekcję... ubrań. W Galerii Cuprum Arena młodzi twórcy z powiatu lubińskiego zaprezentowali swoje dzieła w ramach piątej już Kultury Kreatywności.

Najpierw odbyły się warsztaty. Wzięły w nich udział dzieci i młodzież oraz ich rodzice. Ci najmłodsi to uczestnicy zajęć ABC Plasty-

ki z Młodzieżowego Domu Kultury, ci starsi – to uczniowie Gimnazjum nr 4. Podczas warsztatów młodzi artyści wraz ze swoimi rodzicami



tworzyli ubrania. Warunek był jeden – jako materiał musiały zostać użyte plastikowe naczynia i sztuczki.

Później młodzi artyści wcielili się w role modeli i modelek i zaprezentowali swoje dzieła na wybiegu w atrium Galerii Cuprum Arena.

– W tym roku mamy 33 modeli – mówi Anna Wiśniewska, pomysłodawczy-

ni Kultury Kreatywności. – W warsztatach, które poprowadziłam, wzięło więc udział – wliczając rodziców – około stu osób – dodaje.

Najmłodsza modelka ma 5 lat. Tak jak i jej koleżanki i kolega odważnie kroczyła po wybiegu. Bliźniaczki 11-letnie Natasza i Maja Pilarz też nie miały tremy, bo, jak wyznały, to już ich trzeci taki po-



Fot. Marta Czachórska

kaz. – Na początku, za pierwszym razem trochę się denerwowałyśmy, ale teraz to już nie – przyznają zgodnie.

Młodzi nie tylko zaprezentowali się na wybiegu, ale i pozowali do zdjęć. Z fotografii stworzony zostanie potem kalendarz. Jego wydanie sponsoruje Galeria Cuprum Arena.

To miała być ostatnia Kul-

tura Kreatywności, ale dzieci i rodzice, gdy o tym usłyszeli, nie mogli się z tym pogodzić i przekonali autorkę, żeby kontynuować akcję. – Ale tym razem to będzie odmieniona Kultura Kreatywności. Mam już pewien pomysł – mówi Anna Wiśniewska, ale na razie szczegółów nie chce zdradzać.

MARTA CZACHÓRSKA

Droga kobiet do uzależnienia

» Blisko 80% populacji kobiet pije alkohol pod różną postacią i w różnych okolicznościach, najczęściej okazjonalnie po to, aby się zrelaksować, świętować lub wynagrodzić. W przypadku kobiet nie trzeba koniecznie pić dużo, często i przez dłuższy czas, żeby poczuć negatywne skutki działania alkoholu.

Stotnym powodem picia szkodliwego przez kobiety jest nadmiar codziennych obowiązków, próba perfekcyjnego ich realizowania, trudność radzenia sobie ze stresem oraz chęć pozbycia się traumy, niepokojących uczuć często mających swe korzenie w urazowym dzieciństwie, stanach lękowych czy depresji. Alkohol w tych przypadkach przynosi chwilową ulgę, zapomnienie, kołuje ból i doświadczanie pustki, niestety stwarza ryzyko psychofizycznej zależności. Jest to bardzo niebezpieczna sytuacja, w której używka stwarza iluzję, że jest środkiem mogącym pomóc w problemach emocjonalnych i życiowych kłopotach.

W ostatnich latach obserwuje się w naszym kraju niepokojącą tendencję, mianowicie rośnie liczba nadmiernie pijących i upijających się młodych kobiet i dziewcząt, a ich poziom picia, ilość i częstotliwość spożywanego alkoholu zbliża się do poziomu picia mężczyzn. Kobiety spożywające najwięcej alkoholu to najczęściej osoby w wieku od 18 do 39 lat, pozostające w stanie wolnym (panny i osoby rozwiedzione), mieszkanki miast, z wyższym wykształceniem, studiujące lub bezrobotne. Dane PARPA mówią, że co dziesiąta kobieta w tym przedziale wieko-

wym wypija rocznie ponad 7,5 l czystego alkoholu, co stwarza ryzyko poważnych szkód zdrowotnych z uzależnieniem od alkoholu włącznie oraz szkód w obszarze społecznym. Po alkohol sięga co trzecia kobieta w ciąży (dane PARPA), a 2,5% kobiet uważa, że niewielka ilość alkoholu w ciąży nie szkodzi dziecku (dane Głównego Inspektora Sanitarnego), co oczywiście nie jest prawdą.

Podstawowym problemem w zjawisku spożywania alkoholu przez kobiety jest fakt, że alkohol działa na wrażliwy organizm kobiet inaczej niż na organizm mężczyzn – bardziej toksycznie. Tym samym ryzyko negatywnych konsekwencji spożywania alkoholu przez nie, jest znacznie większe. Stężenie alkoholu we krwi zależy od ilości wypitego alkoholu i masy ciała. Kobiety są przeciętnie mniejsze i lżejsze od mężczyzn, ale nawet jeśli kobieta waży tyle samo co mężczyzna, to po wypiciu identycznej porcji alkoholu jej organizm otrzyma go o 40% więcej. Wiąże się to z faktem, iż proporcja tkanki tłuszczowej do wody jest u kobiet

większa niż u mężczyzn, więc ta sama dawka alkoholu zostaje rozpuszczona w mniejszej ilości wody. Ponadto kobiety mają w żołądku znacznie mniej niż mężczyźni enzymów odpowiedzialnych za metabolizowanie alkoholu oraz mają więcej estrogenów, które sprzyjają intensywniejszemu wchłanianiu alkoholu szczególnie w okresie owulacyjnym i w drugiej połowie cyklu (podwyższony poziom estrogenów). Słabszy metabolizm alkoholu przez kobiety powoduje między innymi szybszą dysfunkcję wątroby po krótszym okresie picia i po spożyciu mniejszych dawek napojów alkoholowych niż u mężczyzn.

Nadmiernie pijące kobiety są bardziej narażone na upośledzenie funkcji poznawczych (zapamiętywanie, koncentracja uwagi, kojarzenie przestrzenne itp.) oraz zdolności psychomotorycznych złożonych takich jak prowadzenie pojazdów mechanicznych. Zaburzeniu ulega także układ hormonalny kobiety, wzrasta ryzyko zachorowalności na nowotwór sutka, jak

nieznieplanowanej ciąży, a wraz z nią niebezpieczeństwo wystąpienia FAS, czyli Alkoholowego Zespołu Płodowego w sytuacji, gdy ciężarna kobieta spożywa jakiegokolwiek dawki alkoholu.

Kobiecy model nadużywania alkoholu różni się od modelu mężczyzn, dla których częściej głównym powodem picia jest chęć zabawy w towarzystwie i wzmocnienia pozytywnych uczuć. Kobiety natomiast przeważnie nadużywają alkoholu w ukryciu, z obawy przed oceną społeczną, odrzuceniem czy napiętnowaniem. Ich upijaniu się często towarzyszy doświadczenie traumy i stres pourazowy, a to stwarza prawdopodobieństwo zachorowania na depresję i zaburzenia lękowe. Doświadczenia kliniczne pokazują, że w wypadku gdy praca nie jest skierowana na terapię traumy leżącą u podstaw uzależnienia, pacjent może doświadczyć nawrotu choroby alkoholowej w ciągu pierwszych sześciu miesięcy abstynencji. Według statystyk, nadmiernie pijące kobiety częściej niż mężczyźni

stają się ofiarami wypadków, urazów, przemocy fizycznej, gwałtów i nadużyć seksualnych.

Warto zastanowić się, jak zmniejszyć ryzyko negatywnych konsekwencji spożywania alkoholu przez kobiety. Przede wszystkim zwiększać świadomość własnego wzorca picia i poszerzać wiedzę na temat działania alkoholu na kobiecy organizm, szczególnie gdy zaobserwujemy, że zbyt często pomaga on regulować samopoczucie. Odpowiedzialnie i świadomie kontrolować ilość i częstotliwość spożywania alkoholu, słuchać informacji i uwag osób postronnych na temat swojego picia, zwłaszcza gdy te wywołują niepokój. Co najważniejsze, nie zwlekać z poszukiwaniem specjalistycznej pomocy w sytuacji, gdy picie zaczyna przynosić namacalne szkody i przykre konsekwencje. Podejmować specjalistyczną terapię zaburzeń lękowych i nastroju zamiast radzić sobie przy pomocy substancji psychoaktywnych. Trzeba pamiętać, że zbyt regularne spożywanie alkoholu, szczególnie u kobiet, stwarza ryzyko uzależnienia. Każdy, kto sięga po napoje alkoholowe

musi pamiętać, że nie ma tak naprawdę uniwersalnych kryteriów całkowitego bezpiecznego picia i żadne limity nie dają gwarancji zabezpieczenia przed alkoholizmem. Indywidualne reakcje ludzi na działanie alkoholu powodują, że taka sama ilość dla jednych osób będzie bezpieczna, a dla innych wyraźnie szkodliwa.

Wszystkie osoby, ale przede wszystkim kobiety, które rozpoznają u siebie szkodliwy styl picia lub mają wątpliwości czy są uzależnione od alkoholu, zapraszamy na konsultację psychologiczną celem przeanalizowania swojej sytuacji.

W Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Lubinie działa Sekcja Profilaktyki Uzależnień, w której specjaliści udzielają pomocy z zakresu problematyki uzależnienia od alkoholu i współuzależnienia oraz Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która przyjmuje i rozpatruje wnioski dotyczące leczenia odwykowego osób nadużywających alkoholu.

Serdecznie zapraszamy.

Numer kontaktowy: 76 8476355.

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie www.mops.lubin.pl w zakładce Sekcja Profilaktyki Uzależnień.

MERYTORYCZNIE OPRACOWAŁA:
EWA SOBOLEWSKA

Nielegalne wysypisko w Chobieni

Prawie 5 tysięcy złotych będzie kosztowało zlikwidowanie nielegalnego składowiska śmieci w Chobieni. Znalezione zostało na terenie parku przy szkole. Sprawcy nie udało się znaleźć. Na wysypisku, które miało około 50 m² pozostawiono między innymi zużyte opakowania z plastiku, szkła i metalu oraz odpady budowlane. Wszystko wskazuje na to, że park służył komuś za wysypisko już od dłuższego czasu.

– Trudno znaleźć wytłumaczenie dla takiego postępowania – przyznaje Ewelina Bilańska z Referatu Ochrony Środowiska Gospodarki Wodnej, Rolnictwa i Leśnictwa w Urzędzie Gminy Rudna. – W naszej gminie można bezpłatnie oddać odpady remontowe i budowlane do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w ilości dwóch ton w ciągu trzech lat. Wszystkie inne śmieci są odbierane spod każdej posesji przez gminne służby, w ramach ryczałtowej opłaty wynoszącej 8 zł miesięcznie od osoby w przypadku segregowanych odpadów i 20 zł w przypadku odpadów niesegregowanych – dodaje. Zaśmiecanie lasu, wody, gleby i miejsc publicznych podlega karze grzywny. Sprawca może zostać również obciążony kosztami likwidacji nielegalnego składowiska, rekultywacji gleby czy też neutralizacji odpadów. Niestety, w takich wypadkach ustalenie, kto odpowiada za bałagan, jest zazwyczaj niemożliwe.

JOANNA DZIUBEK

Będą robić filmy lub kupią traktor



Kamil Szymański z Lubina i jego kolega Mikołaj Małecki wzięli udział w przedpremierowym pokazie swojego dzieła w lubińskim kinie Muza

» Są młodzi i mają głowy pełne pomysłów, a do kin właśnie wchodzi ich film „Git”. – Jeśli produkcja zarobi mało, kupimy traktor i będziemy kosić trawę – żartują Kamil Szymański z Lubina i jego kolega Mikołaj Małecki zapytani o plany na przyszłość. W sobotę, 7 listopada, obaj, nieco stremowani, wzięli udział w przedpremierowym pokazie swojego dzieła w lubińskim kinie Muza.

6, 7 i 8 listopada odbyła się przedpremiery, a 13 listopada film „Git” trafi do polskich kin. To niezwykle, bo bardzo rzadko zdarza się, by filmy niezależne miały tak

szeroką dystrybucję. Kamiliowi i Mikołajowi udało się jednak znaleźć dystrybutora, który został również ich koproducentem.

– Od początku wiedzieli-

śmy, że to nie może być tylko praca dyplomowa. Z początku miał to być 10-minutowy film, ale udało nam się nakręcić o wiele więcej materiału i wyszedł długometra-

żowy – wspomina Kamil, jednocześnie reżyser i scenarzysta filmu „Git”.

Zanim przystąpili do robienia zdjęć, Kamil i Mikołaj – operator – przygotowywali się do tego przez rok. Zbierali materiały, czytali, oglądali filmy. Sam pomysł na scenariusz pojawił się po przeczytaniu w gazecie informacji o tym, jak jeden z więźniów pomógł w samobójstwie drugiemu.

Kamil i Mikołaj kręcili w więzieniu w Łęczycy. Żeby zaoszczędzić, także tam nocowali. – Mieliliśmy tyle pracy, że praktycznie przez dwanaście dni, zaledwie ze dwa razy wyszliśmy poza mury więzienia – dodaje lubinianin.

Pomagało sporo osób. Radą służył także były pracownik więzienia w Łęczycy, który pracował tam 30 lat. – A skąd aktorzy? Sami się zgłosili, przyszli na casting. O ile do Włodka Matuszaka (pamiętny proboszcz z serialu „Plebanią” – przyp. red.) nie mieliśmy wątpliwości, że chcemy go w naszym filmie. To co do Arka Detmera (zagrał w „Symetrii” – przyp. red.) już tak. Baliśmy się porównać do „Symetrii”. Pomysłeliśmy więc, że przewrotnie obsadzimy go w roli klawiszka, ale się nie zgodził – dodaje ze śmiechem Mikołaj.

Film „Git” jest więc podobny do „Symetrii” czy nie? – Tylko przez temat, tak jak „Star Wars” do „Star Treka” – tłumaczy Mikołaj.

Produkcję Kamila i Mikołaja będzie można obejrzeć w lubińskim kinie Muza jeszcze 13, 16 i 19 listopada. Bilety kosztują 15 i 17 zł.

MARTA CZACHÓRSKA

Wyjątkowo zdolna

■ Weronika Wiesiołek jest jedyną uczennicą z powiatu lubińskiego, której udało się zdobyć w tym roku miano „zDolnej Ślązaczki”. Za wyjątkowe rezultaty w nauce i zaangażowanie w prospołeczne projekty otrzymała roczne stypendium w wysokości 3 tysięcy złotych.

ki uzyskane w ubiegłym roku szkolnym, kiedy była jeszcze uczennicą Społecznego Gimnazjum Językowego w Lubinie. Dziś uczęszcza do III Liceum Ogólnokształcącego, do klasy o profilu matematyczno-fizycznym. Z naukami ścisłymi wiąże w tej chwili swoje plany dalszej nauki i kariery.

– Chciałabym dostać się na dobre studia i móc podjąć pracę w dużym, międzynarodowym ośrodku badawczym – opowiada Weronika. – Nie wiem jeszcze, którą gałąź nauki wybiorę, ale gdyby okazało się, że zechcę mnie zatrudnić na przykład NASA, byłoby wspaniale – śmieje się.

Weronika nie tylko jest pilną uczennicą. W gim-



– Chciałabym dostać się na dobre studia i móc podjąć pracę w dużym, międzynarodowym ośrodku badawczym – opowiada Weronika

nazjum należała do grupy wolontariuszy, którzy regularnie odwiedzali seniorów w Domu Opieki „Szarotka”. Brała także udział w projektach związanych z ochroną środowiska. Za to rów-

niez zdobyła uznanie kapituły programu. Oprócz 3 tysięcy złotych tytuł „zDolnej Ślązaczki” dał jej jeszcze coś: – Kiedy moje koleżanki i koledzy szli na egzamin gimnazjalny, ja spokojnie sie-

działam sobie w domu – żartuje dziewczyna. – Wygrane olimpiady i konkursy są ważne, ale same w sobie nie przynoszą nic materialnego. Za to posiadanie dokumentu, który otwiera drzwi do każdego liceum, jest naprawdę bardzo przyjemne.

Stypendium Weronika w całości przeznaczy na zakup pomocy naukowych. Wśród nich mogą się znaleźć kosztowne materiały do nauki języka chińskiego. W Chinach bowiem ma powstać największy na świecie akcelerator cząsteczek, znacznie większy od słynnego Wielkiego Zderzacza Hadronów. Do realizacji ambitnych planów zawodowych młoda lubinianka przygotowuje się już teraz.

JOANNA DZIUBEK

Wszystko wskazuje na to, że park służył komuś za wysypisko już od dłuższego czasu

Fot. Pixabay

Lubinianie dumnie

» Lubinianie po raz kolejny świętowali odzyskanie przez Polskę niepodległości. Najpierw wzięli udział w uroczystej mszy świętej, następnie w orszaku z żołnierzami, orkiestrą i ułanami przemaszzerowali pod pomnik Józefa Piłsudskiego, aby jak co roku uhonorować odzyskanie niepodległości. Pogoda tym razem nie dopisała, ale to bynajmniej nie przeszkodziło mieszkańcom. Każdego roku listopadowe uroczystości przyciągają coraz więcej osób.

Za każdym razem staramy się zainteresować i wprowadzić coś nowego do programu uroczystości. Tym razem w marszu uczestniczyło wojsko, a także Józef Piłsudski i ułani. W planach mieliśmy jeszcze skoki spadochronowe, ale ze względów pogodowych trzeba było je odwołać – opowiadał Robert Raczyński, prezydent miasta Lubina.

Pod pomnikiem między innymi samorządowcy i kombatanci złożyli kwiaty. Żołnierze oddali salwę honorową, a chór miejski, który powstał specjalnie na tę okazję, zaśpiewał patriotyczne pieśni.

To jednak był dopiero początek świętowania. Na błoniach zgromadziły się prawdziwe tłumy mieszkańców, którzy mimo pochmurnego nieba przybyli na Piknik Wojskowy.

Witały ich budzące respekt pancerne pojazdy, tego dnia dostępne nie tylko dla żołnierzy. Wszyscy mogli obejrzeć wnętrza pojazdów i porozmawiać z żołnierzami. Dla wielu mieszkańców miasta widok tych maszyn był szczególnie miły.

– Ja sam służyłem w dywizji pancernej w Żarach, w pułku zmechanizowanym – mówił pan Leszek. – To były lata 80., więc sprzęt mieliśmy zu-



z ojczyzny



pełnie inny, ale i tak wspomnienia są piękne. To wspomniały pomysł, żeby tak obchodzić Dzień Niepodległości.

Wtórował mu pan Tadeusz, który – jak wielu innych lubinian – przypiął do kurtki biało-czerwony kotylion: – Takie imprezy są bardzo potrzebne, bo dają okazję, żeby przypomnieć sobie, że wszyscy jesteśmy Polakami i że naprawdę warto pielęgnować więzi, które nas łączą.

W programie tegorocznego pikniku znalazły się koncerty, spektakle taneczne, animacje dla dzieci i pokazy grup rekonstrukcji historycznej. Jedną z nich była GRH 14. Pułku Ułanów Jazłowieckich z Sochaczewa. – Początkowo należeliśmy do drużyny harcerskiej imienia tego pułku – opowiadał Marek Babulewicz,

dowódca grupy. – Harcerze wyrosli, ale ułanami jesteśmy dalej. Połączyło nas zamiłowanie do historii i pięknych tradycji kawalerii polskiej.

Jak na wojskowy piknik przystało, na błoniach stanęły też kotły z jedyną w swoim rodzaju grochówką. Kolejka do nich miała kilkadziesiąt metrów długości. Kucharze byli jednak dobrze przygotowani i zapewniali, że żołnierskiego przysmaku wystarczy dla wszystkich.

Chociaż pogoda pokrzyżowała niestety organizatorom kilka planów i tak pochmurny dzień rozjaśniły niezliczone baloniki, flagi, chorągiewki i wiele innych dekoracji w dwóch najpiękniejszych kolorach.

JOANNA DZIUBEK
MICHAŁ LUBERA

Chobienia też świętowała

Dobłą zabawę z okazji 11 listopada przygotował też Chobieński Ośrodek Kultury. Po mszy świętej grupa ułanów poprowadziła wszystkich na chobieński zamek, na którym historyczne sceny odegrali członkowie dwóch grup rekonstrukcji historycznej – reprezentanci 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich z i Grupa Rekonstrukcji Historycznej '39 – '45. Były zabawy dla dzieci, wystawy, zjazdy na linie, strzelnica oraz spektakl teatru „Na końcu świata” z Nieszczyca. Program zakończyły wieczorne pokazy teatru ognia.



Fot. Magdalena Rzemien

11 listopada w Ścinawie

Mieszkańcy Ścinawy świętowali przez całe popołudnie. Uroczystości rozpoczęła msza, po której pod pomnikiem w Parku Miejskim złożone zostały kwiaty. Stamtąd ścinawianie przeszli do Centrum Kultury i Turystyki, gdzie słuchali piosenek patriotycznych, harcerskich i żołnierskich, obejrżeli występy uczniów i wysłuchali recitalu Roberta Delegiewicza, aktora Teatru De Rapide, który przypomniał publiczności popularne piosenki z okresu międzywojennego. Dodatkowymi atrakcjami były animacje i spektakl dla dzieci, wystawa sprzętu strzeleckiego i wyśmienita grochówka. Zabawę zakończyło patriotyczne karaoke.



Fot. Daria Jęzmińska

reklama

GRAJ W TENISA
ZIMĄ!

ZAPISY NA STAŁĄ REZERWACJĘ

tel. 76 746 80 09
www.tenis.lubin.pl

TENIS
LUBIN

CENY
JUŻ OD
45zł

Szukają swojego miejsca

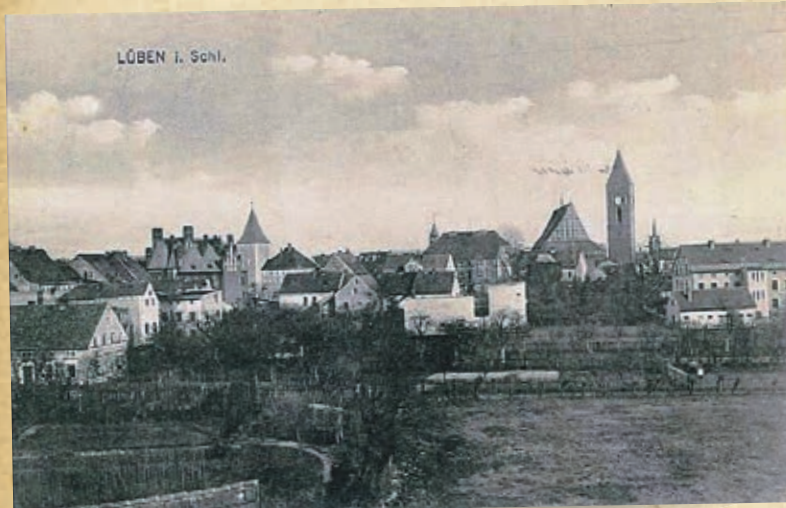


Kolejne zwierzę czeka na kochających i troskliwych opiekunów. Wśród sympatycznych czworonogów jest śliczny, około półroczny mieszaniec, który idealnie nadaje się do towarzyszenia domownikom (fot. 1). Wraz z nim swojego opiekuna wypatrzył jamnik, który błąkał się przy ulicy Mickiewicza. Jeśli jego właściciele nie odbiorą zwierzęcia, zostanie potraktowane jako porzucenie zwierzęcia i zgłoszone na policję. Młody, bo niespełna 6-miesięczny kocurek Maciuś został znaleziony w pobliżu śmietnika. Jest wyjątkowo grzeczną „przylepą”, która na pewno

sprawi opiekunowi wiele radości. W dalszym ciągu szuka domu starsza suczka i jamnik z uszkodzonym oczkiem. Gotowy do adopcji jest też również sympatyczny, chociaż nieco smutny kotek bez przedniej tapki i jego dwóch 7-tygodniowych towarzyszy. Osoby, które chciałyby zapewnić któremukolwiek z porzuczonych zwierząt dach nad głową, pełną miskę i chociaż trochę czułości, mogą dzwonić pod numery: 695 031 515 i 695 451 515, najlepiej w godzinach 9-18. Uwaga – weterynarz nie odpowiada na SMS-y.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

! Historyczna Pocztówka (100)



Wydawca: Verlag Rich. Grotius Nachf. George Müller, Lüben i. Schl.

Data stempla pocztowego: 4.2.[19]17
Korespondencja: w języku polskim, datowana 4.2.17



Lubin – Panorama miasta od strony zachodniej

Nadawcą pocztówki jest dragon Franciszek Landowski z pierwszego szwadronu (eskadronu) 4. Pułku Dragonów von Bredow („Dragon Regiment 4 Lüben”). W treści pozdrawia on swoją siostrę, dziękując za otrzymany list i pocztówkę. Mając na uwadze funkcjonowanie cenzury wojskowej, w kolejnych trzech krótkich zdaniach pisze, że na razie do domu nie przyjdzie. Z dostępnej i nielicznej korespondencji polskojęzycznej dragonów z Lubina, te zdania można odczytać – „przepustki wstrzymane”. Nasz dragon kończy korespondencję optymistycznie „idzie mi dosyć dobrze” i przesyła braterskie pozdrowienia. Karta dodatkowo jest ostemplowana pieczęcią cenzury wojskowej już na szczelisku pułku. Dla porządku, na pocztówce umieszczono widok miasta od strony zachodniej.

! Ciekawy zabytek (100)

XVII/XVIII-WIECZNA KAMIENICA (DAWNY SPICHLERZ, BROWAR?) PRZY UL. ODRODZENIA 3A

LUBIN GPS: 51°23'51"N 16°12'34"E

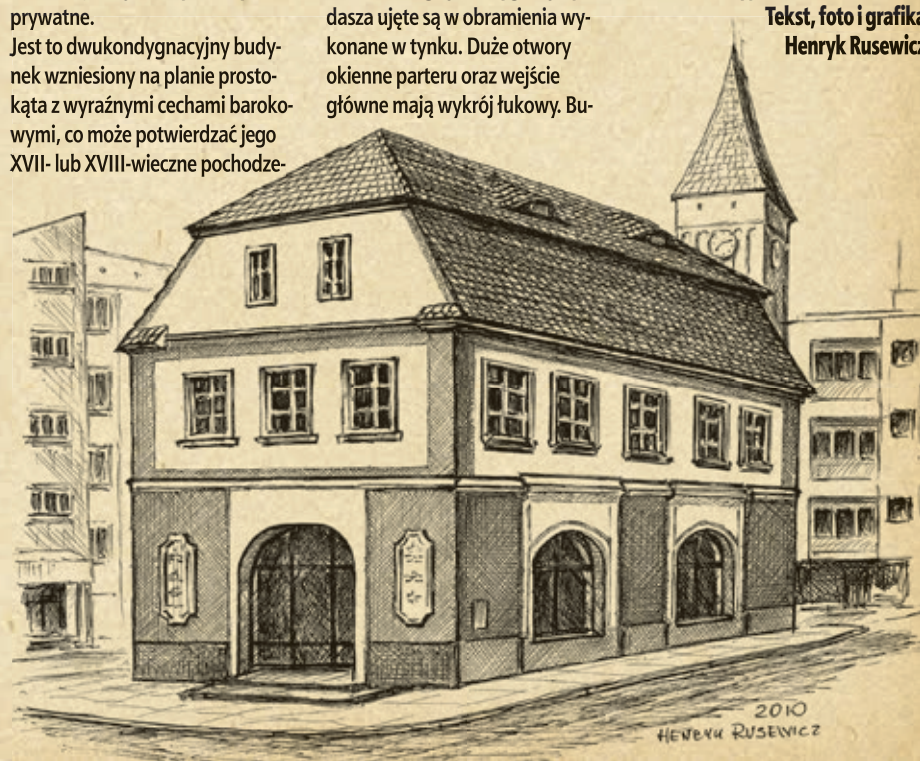


Nie bardzo wiadomo, kiedy został wzniesiony budynek i jakie było jego pierwotne przeznaczenie. Na ten temat milczą również publikacje niemieckojęzyczne. Niektórzy historycy twierdzą, że był to spichlerz zbożowy, inni zaś sądzą, że był to zajazd z browarem. Trudno więc jednoznacznie określić pierwotne funkcje obiektu. Osobiście jestem skłonny przychylić się do tej drugiej wersji, ze względu na usytuowanie budynku, jego kształt oraz mieszkalny charakter wyższych kondygnacji. Ponadto od połowy XIX wieku w sąsiedztwie, po lewej stronie był tu czynny browar miejski prowadzony przez kilka pokoleń rodziny Joppich. Później teren ten wraz z budynkami został kupiony przez braci Hoffmann, którzy uruchomili tu zakład przetwórstwa warzyw – kwaszarnia ogórków i kapusty. Filia tego zakładu znajdowała się przy zbiegu obecnych ulic Odrodzenia i Traugutta. Po wojnie, w latach sześćdziesiątych i na początku lat siedemdziesiątych w budynku mieścił się

Dom Handlowy. Później przez szereg lat funkcjonowało tutaj Biuro Podróży „Orbis”. Obecnie także mieści się tutaj biuro podróży – prywatne. Jest to dwukondygnacyjny budynek wzniesiony na planie prostokąta z wyraźnymi cechami barokowymi, co może potwierdzać jego XVII- lub XVIII-wieczne pochodzenie.

nie. Wejście główne zostało usytuowane we wschodniej ścianie szczytowej. Prostokątne otwory okienne drugiej kondygnacji i poddasza ujęte są w obramienia wykonane w tynku. Duże otwory okienne parteru oraz wejście główne mają wykrój łukowy. Budynek przykryty jest dwupołaciowym ceramicznym dachem łamanym z naczółkami i półokrągłymi okienkami typu wole oko.

Tekst, foto i grafika Henryk Rusewicz



FINANCIAL&BUSINESS SOLUTIONS

- Doradztwo Kredytowe dla Ciebie! oferty 20 banków. *Bez prowizji*
- Doradztwo Inwestycyjne i ubezpieczenia. *Bez prowizji*
- Szkolenia Biznesowe

Profesjonalne doradztwo za darmo!

tel. 534 230 825

/rozwiązaniawfinansachibiznesie

**miejsce
na twoją
reklamę!**
76/841 23 33
reklama@promedica24.pl

PROMEDICA24
PRACUJ JAKO
OPIEKUN/KA SENIORÓW!
NIEMCY • POLSKA • ANGLIA
ODDZIAŁ W LEGNICY
ul. Biłsego 5
506 289 100

**RENOWACJA I ODŚWIEŻANIE
WYROBÓW SKÓRZANYCH**

**CZYSZCZENIE TROCINOWE
(NA SUCHO) I BARWIENIE**

**KOŻUCHÓW, FUTER, WELURÓW,
SKÓR LICOWYCH, KOMPLETÓW
WYPOCZYNKOWYCH SKÓRZANYCH**

Bogusław Kuśnierz

☎ 601 75 68 43

punkt przyjęć ul. Gajowa 4

Wiadomości

Ścinawskie

Zagrają w rundzie wojewódzkiej

» W czwartek, 5 listopada br. w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 3 im. Bronisława Malinowskiego odbył się halowy turniej piłki nożnej chłopców do lat 15.

Organizatorem zmagania było Dolnośląskie Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych, oddział w Legnicy. Wychowankowie Miejskiego Klubu Sportowego Odra Ścinawa, będący pod opieką trenera Michała Lewandowskiego bezkonkurencyjnie zdominowali turniej, zajmując pierwsze miejsce. Dzięki zwycięstwu zakwalifikowali się do rozgrywek na szczeblu regionu dolnośląskiego, które odbędą się w najbliższym czasie



Wychowankowie Klubu Sportowego Odra Ścinawa zdominowali turniej

w Ślubicach. Kolejne miejsca zajęli Zryw Kotła, Płomień Radwanice, a czwarte – Iskra Księginice.

Puchary wręczyli prezes Ludowych Zespołów Sportowych Grażyna Józwick, burmistrz Ści-

nawy Krystian Koszyła oraz dyrektor SP nr 3 Jolanta Szulc. PAWEŁ FLUNT

Sprawdzanie deklarowanych podstaw opodatkowania

■ Z uwagi na liczne zgłoszenia mieszkańców miasta i gminy Ścinawa, dotyczące zaniżania przez sąsiadów wykazywanych w informacjach oraz deklaracjach na podatek od nieruchomości podstaw opodatkowania organ podatkowy ponownie przypomina podatnikom o możliwości dokonania samokontroli.

Opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości podlegają następujące nieruchomości lub obiekty budowlane: grunty, budynki lub ich części, budowle lub ich części związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Podstawę opodatkowania stanowi:

- dla gruntów powierzchnia: przy ustalaniu powierzchni gruntów na potrzeby podatku od nieruchomości brane są pod uwagę dane wynikające z ewidencji gruntów i budynków starostwa powiatowego;
- dla budynków lub ich części ich powierzchnia użytkowa wyrażona w metrach kwadratowych: dane dotyczące powierzchni użytkowej ustala się na podstawie fizycznego obmiaru powierzchni budynku po wewnętrznej długości ścian. Obmiaru dokonuje podatek i wykazuje powierzchnię użytkową wszystkich kondygnacji, bez względu na ich usytuowanie z wyjątkiem powierzchni klatek schodowych oraz szybów dźwigowych w informacji, bądź deklaracji o nieruchomościach z podziałem na ich wysokości w dwóch przedziałach od 1,40 m do 2,20 m, albo powyżej 2,20 m;
- dla budowli lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej podstawę opodatkowania stanowi ich wartość.

Warto także pamiętać, że jeżeli nieruchomości są zajmowane na prowadzenie działalności gospodarczej lub zwiększyła się powierzchnia nieruchomości albo na terenie posesji dobudowano jakiś budynek, obowiązek zgłoszenia zdarzenia spoczywa na właścicielach.

W przypadku gdy podatnicy po dokonaniu samokontroli zauważą, że wynikają rozbieżności pomiędzy decyzjami podatkowymi, a stanem faktycznym powinni je skorygować. W tym celu najpierw należy pobrać odpowiedni druk:

- w przypadku osób fizycznych – informacja o nieruchomościach, gruntach rolnych i lasach,
- w przypadku osób prawnych – deklaracja na podatek od nieruchomości.

Druki dostępne są w Urzędzie Miasta i Gminy Ścinawa, ul. Rynek 17 na parterze w pokoju nr 17 (Referat Podatków i Opłat), bądź na stronie internetowej pod adresem <http://bip.umig-scinawa.dolnyslask.pl>.

Następnie właściwy druk należy wypełnić nanosząc odpowiednie poprawki i dostarczyć go organowi podatkowemu.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, organowi podatkowemu przysługuje prawo dokonywania kontroli podatkowej. Jeszcze w 2015 roku planowane są kontrole w pierwszej kolejności u Podatników, którzy posiadają nieruchomości związane z prowadzoną działalnością gospodarczą. Mamy nadzieję, że do tego czasu osoby, u których wynikły ww. rozbieżności po ukazaniu się niniejszego artykułu same złożą odpowiednie korekty gdyż, różnice te wynikają zapewne z nieznaności przepisów, a nie z celowego działania. FP

Śpiewali o Ojczyźnie

■ W miniony piątek, 6 listopada 2015 roku w Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie odbył się Przegląd Piosenki Patriotycznej, Żołnierskiej i Harcerskiej pn. „Nie ma radości bez niepodległości”, w którym wzięli udział uczniowie ze ścinawskich pałcówek oświatowych.

W konkursie startowali soliści oraz grupy z podziałem na pięć kategorii, od najmłodszych do najstarszych, a nad jego przebiegiem czuwała Teresa Kogut.

Wszystkie występy okazały się bardzo dobre, wykonane z dużym zaangażowaniem, więc jurorzy mieli trudne zadanie.

Po długich i burzliwych naradach jury przyznało następujące miejsca w poszczególnych kategoriach. W kategorii przedszkole: I miejsce zajęła Liliana Szmigielska, II miejsce Julia Czech, natomiast III miejsce Bartosz Mencil; w kategorii klasy 0 i I: I miejsce zajęła Zuzanna Budnik, II miejsce Maja Brechuń, a III miejsce Kinga Puzio; w kategorii klasy II i III: I miejsce zajął Piotr Poliwka, II miejsce Kacper Rodziejewicz i III miejsce zajęła Kaja Jaros; w kategorii klasy IV-VI: I miejsce zajęła Zofia Kwaczienko, II Dawid Krężel, natomiast III miejsce zajęła Julia Dymkowska; w kategorii gimnazja: I miejsce zajęła Wiktoria Głęb, II miejsce Julia Rzeszowska, a III miejsce Anna Mazurkiewicz. Oprócz solistów zaprezentowały się również grupy w poszczególnych kategoriach (oprócz gimnazjum), które otrzymały wyróżnienia.

Celem przeglądu było propagowanie patriotyzmu wśród dzieci i młodzieży, a jego laureaci wystąpili na scenie sali widowiskowej CTiK w minioną środę, 11 listopada, podczas Rodzinnego Pikniku Patriotycznego. ANNA KUBIK

Andrzejki

w Centrum Turystyki i Kultury

28 listopada
godzina 20:00

A czy Ty już wiesz,
co będziesz robić
w Andrzejki??

**SPĘDŹ MAGICZNĄ
NOC W CTiK**

CZEKAJĄ NA CIEBIE:

- PROFESJONALNA OPRAWA MUZYCZNA
- KULINARNA UCZTA
- ANDRZEJKOWE WRÓŻBY I ZABAWY

CENA JEDYNE 125 zł/os.

Catering zapewni Anna Kania

- 4 gorące posiłki
- zakąski
- napoje

Muzykę zapewni zespół FREE-ON

info: SEKRETARIAT CTiK
oraz tel. (76)8457917
www.ctik.scinawa.pl

www.free-on.pl

KREDYTY

gotówkowe, konsolidacyjne, hipoteczne, firmowe

ODDŁUŻANIE

10.000 zł rata od	137 zł	- bez wstępnych opłat
30.000 zł rata od	342 zł	- bez poręczycieli
50.000 zł rata od	577 zł	- dla osób pracujących
100.000 zł rata od	1120 zł	zagranicą
150.000 zł rata od	1764 zł	

* przykładowe raty

- > Przytłoczyły Cię raty?
- > Brakuje Ci zdolności?
- > Trafiłeś do BIK, BIG, KRD, ERIF lub BR?
- > Zadzwoń **796 063 770** lub **76 754 14 14!**
- > Pomożemy Ci odzyskać równowagę finansową.

OPROCENTOWANIE
od 4,99%

Wynegocjujemy warunki, tak aby sprostać Twoim oczekiwaniom.
Zapewniamy pełne doradztwo, również po uzyskaniu kredytu.

Credit Consulting
Centrum Analiz Kredytowych

ul. Armii Krajowej 28a I piętro
Zapraszamy
od pn do pt w godz. 8:00-17:00

* reklama nie stanowi oferty w rozumieniu KC

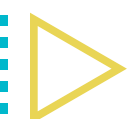
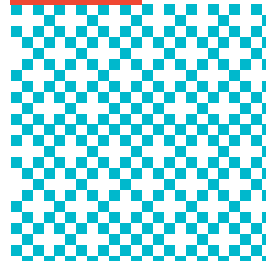
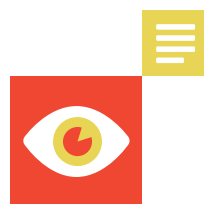


WROCŁAW 2016

Europejska Stolica Kultury

SPRAWDŹ:

www.wroclaw2016.pl



KGHM

EUROPEJSKA STOLICA
KULTURY

Muxa
www.ckmuza.eu

Listy do M2

KOMEDIA JESZCZE BARDZIEJ ROMANTYCZNA

PREMIERA W KINIE „MUZA”
13 - 29 XI
BILETY 15 ZŁ i 17 ZŁ

EWA URYGA

and

NEW YORK JAZZ COLLECTIVE

Tribute to Ella Fitzgerald



EWA URYGA
wokół



MARK SOSKIN
fortepian



LUQUES CURTIS
bas



DOROTA PIOTROWSKA
perkusja

17.11.2015
19:00

CENTRUM KULTURY „MUZA”
UL. ARMII KRAJOWEJ 1, LUBIN

Cena biletów:
40 zł do 10.30, 50 zł od 11.30
Rezerwa biletów:
76/ 746 22 66 - codziennie w godz. 14.00-20.00
www.ckmuza.eu

Goliszów nadal liderem

» W klasie B, grupy Legnica III, lider rozgrywek wzmocnił pozycję kolejną wygraną. Na murawie w walce o punkty spotkały się zespoły zamykające tabelę.

W rozgrywkach trzeciej grupy legnickiej klasy B, pozycję lidera umocniła ekipa Mewy Goliszów, która zanotowała zwycięstwo 3:1 w wyjazdowej

konfrontacji z Iskrą II Kochlice. Wysokie wygrane w 11. serii spotkań miały ekipy Czarnych Miłkowice (6:4 z Lubiatowianką Lubiatów), Gryfu Olimpii Krotoszyce (6:1 z Czarnymi II Rokitki) i Płomienia Michów (5:1 z Huzarem Raszkówka).

W minionej kolejce doszło do konfrontacji przedostatniej i ostatniej ekipy rozgrywek. LZS Biała zmierzyła się z Iskrą Niedźwiedzice. Ci drudzy rozstrzygnęli mecz na swoją korzyść, wygrywając 4:2.

MARIUSZ BABICZ



W 11. serii spotkań doszło do meczu przedostatniej i ostatniej ekipy w tabeli. LZS Biała zmierzyła się z Iskrą Niedźwiedzice. Wygrali ci drudzy, 4:2

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG LEGNICA, GRUPA I							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Kłos Moskorzyn	11	8	1	2	25	29:22
2.	Błyskawica Luboszyce	11	8	1	2	25	33:17
3.	Iskra Drogłowice	11	8	0	3	24	39:14
4.	Sparta Przedmoście	11	7	1	3	22	28:18
5.	Wiewierzanka Wiewierz	11	7	1	3	22	38:21
6.	Sokół Niechlów	11	6	1	4	19	34:31
7.	Victoria Tymowa	11	5	2	4	17	28:21
8.	Odra Grodziec Mały	11	4	2	5	14	18:25
9.	Tęcza Kwielice	11	4	2	5	14	32:20
10.	Skarpa Orsk	10	4	0	6	12	19:22
11.	LZS Retków	11	3	2	6	11	24:30
12.	Błysk Studzionki	11	3	0	8	9	19:33
13.	Viktoria Borek	11	2	1	8	7	16:34
14.	LZS Żelazny Most	10	0	0	10	0	11:60
Kolejka 11:							
Sparta Przedmoście – Tęcza Kwielice				2:0			
Sokół Niechlów – Błysk Studzionki				3:5			
LZS Retków – Victoria Tymowa				1:5			
Iskra Drogłowice – Viktoria Borek				5:0			
Odra Grodziec Mały – Wiewierzanka Wiewierz				2:3			
Kłos Moskorzyn – Błyskawica Luboszyce				5:4			

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG LEGNICA, GRUPA II							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Fortuna Obora	10	7	2	1	23	42:17
2.	Zamet II Przemków	10	7	1	2	22	37:19
3.	Unia Szklary Górne	10	7	1	2	22	32:11
4.	Amator Wierzchowice	10	7	0	3	21	37:14
5.	Hajduk Kłobuczyn	9	4	5	0	17	26:10
6.	Kryształ Chocianowice	10	5	2	3	17	22:24
7.	Victoria Niemstów	9	5	1	3	16	34:23
8.	Kalina Sobin	10	4	2	4	14	27:21
9.	LZS Koźlice	10	2	2	6	8	17:24
10.	Płomień Nieszczyce	11	2	1	8	7	17:55
11.	Perła Potoczek	10	2	1	7	7	20:29
12.	LZS Nowa Wieś Lubińska	11	1	3	7	6	18:32
13.	Transportowiec Kłopotów	10	1	1	8	4	17:67
Kolejka 11:							
LZS Nowa Wieś Lubińska – Amator Wierzchowice				2:3			
Perła Potoczek – Płomień Nieszczyce				1:3			
LZS Koźlice – Transportowiec Kłopotów				4:2			
Kryształ Chocianowice – Zamet II Przemków				3:2			
Kalina Sobin – Fortuna Obora				4:1			
PAUZA – Unia Szklary Górne							

KLASA OKRĘGOWA 2015/2016, OKRĘG LEGNICA							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Sparta Grębocice	11	8	2	1	26	34:11
2.	Stal Chocianów	12	8	1	3	25	36:17
3.	Zamet Przemków	12	8	1	3	25	30:14
4.	Orla Wąsosz	12	6	3	3	21	25:17
5.	Kaczawa Bieniowice	12	6	2	4	20	17:15
6.	Iskra Księginice	12	6	1	5	19	24:22
7.	Kuźnia Jawor	12	6	0	6	18	18:26
8.	Konfeks Legnica	12	5	2	5	17	27:17
9.	Rodło Granowice	12	5	2	5	17	20:20
10.	Górnik Złotoryja	12	5	2	5	17	18:17
11.	Odra Chobienia	12	4	3	5	15	18:25
12.	Czarni Rokitki	12	4	2	6	14	14:18
13.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	12	4	1	7	13	17:28
14.	Prochowiczanka Prochowice	11	4	1	6	13	17:22
15.	Iskra Kochlice	12	3	2	7	11	24:28
16.	Chojnowianka Chojnów	12	0	1	11	1	12:54

Kolejka 12:

Konfeks Legnica – Górnik Złotoryja

Czarni Rokitki – Zamet Przemków

Grom Gromadzyń-Wielowieś – Iskra Kochlice

Stal Chocianów – Iskra Księginice

Sparta Grębocice – Kuźnia Jawor

Rodło Granowice – Chojnowianka Chojnów

Prochowiczanka Prochowice – Kaczawa Bieniowice

Orla Wąsosz – Odra Chobienia

1:3

0:2

0:5

2:0

6:1

3:1

2:1

4:0

KLASA „A” 2015/2016, OKRĘG LEGNICA, GRUPA II							
Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Sparta Rudna	12	11	1	0	34	60:11
2.	Odra Ścinawa	12	10	1	1	31	45:8
3.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	12	9	1	2	28	56:13
4.	KS Legnickie Pole	12	8	0	4	24	35:20
5.	Mewa Kunice	12	6	3	3	21	24:28
6.	Sparta Parszowice	12	6	3	3	21	24:20
7.	Górnik Lubin	13	5	3	5	18	30:28
8.	Arka Trzebnice	12	5	1	6	16	37:29
9.	Zryw Kłębanowice	12	5	0	7	15	23:32
10.	Relaks Szklary Dolne	12	5	0	7	15	21:39
11.	Błękitni Koskowice	12	4	1	7	13	35:41
12.	Orzeł Mikołajowice	13	3	3	7	12	22:29
13.	Czarni Dziewień	12	3	3	6	12	21:40
14.	Albatros Jaśkowice	12	3	0	9	9	19:46
15.	Unia Miłoradzice	12	2	1	9	7	11:41
16.	Zjednoczeni Snowidza	12	1	1	10	4	10:48

Kolejka 12:

Albatros Jaśkowice – Sparta Parszowice

Unia Miłoradzice – Czarni Dziewień

KS Legnickie Pole – Dąb Stowarzyszenie Siedliska

Zjednoczeni Snowidza – Górnik Lubin

Arka Trzebnica – Odra Ścinawa

Sparta Rudna – Błękitni Koskowice

Orzeł Mikołajowice – Zryw Kłębanowice

Mewa Kunice – Relaks Szklary Dolne

5:1

0:4

3:6

2:1

0:2

9:2

1:4

1:0

Fot. Paweł Andrachiewicz

21 LISTOPADA

CZAS NA LAS

13:00 - 18:00

// **POKAZY SOKOLNICZE**
z udziałem żywych ptaków drapieżnych

// **WARSZTATY ORAZ GRY**
dla dzieci i dorosłych

// **KONKURSY I ZABAWY**
z leśnymi upominkami

// **ZIELONE POGOTOWIE**
kącik porad ekspertów od drzew i krzewów

// **FINAŁ AKCJI LEŚNE OKAZJE**
wręczenie nagród

// **WYWIADY Z EKSPERTAMI**
z zakresu ochrony środowiska i lasów

// **TIMBERSPORT**
spektakularne pokazy pracy drwali

Szczegółowy program
atrakcji: www.cuprum-arena.pl



/Cuprum.Arena



Zremisowały z AZS-em

■ 12. seria spotkań ekstraklasy kobiet to dla podopiecznych Andrzeja Turkowskiego mecz z AZS Wrocław. Na Stadionie Górnym, zebrani na trybunach kibice oglądali zacięty bój o każdy metr na murawie. Obie ekipy po 90 minutach nie zdołały zdobyć choć jednej bramki.

Lubinianki postawiły gościom ciężkie warunki. Le-

onarda Balog skutecznie zatrzymywała szarżę rywali przed polem karnym. Również Joanna Płonowska i Patrycja Salwa stały murem w defensywie Zagłębia. Bramki kibice nie oglądali w tym meczu. Bliska zdobycia gola była Emilia Zdunek, ale skuteczną interwencją wykazała się Anna Bocian. Zespoły podzieliły się punktami.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

Pomimo licznych kontuzji i braku rezerwowych, podopieczne Andrzeja Turkowskiego trzymają fason i w derbowym meczu nie uległy rywalkom

Zagłębie Lubin – AZS Wrocław

0:0

Zagłębie: Dąbek – Płonowska, Salwa, Balog, Jaworek, Krakowska, Ratajczak, Zdunek, Szymkowiak, Bezdziecka, Bugajska

AZS: Bocian – Turkiewicz, Grec, Gradecka, Zalwowska, Wróblewska, Grabowska, Zbyrad, Kozłowska, Ostrowska, Cichosz (81 Maciukiewicz)

Sędzia: Sonia Zawisz (Śląski ZPN)

Jochymek w składzie Rasmussena

Kim Rasmussen ogłosił szero-ką kadrę na finały mistrzostw świata, które odbędą się w Danii.

W składzie podanym przez selekcjonera znalazła się jedna zawodniczka Metraco Zagłębia Lubin. Jest nią Agnieszka Jochymek, która jest ostatnio etatową zawodniczką reprezentacji Polski. Skład ostatecznej szesnastki zostanie ogłoszony na początku grudnia, bezpośrednio przed wylotem reprezentacji Polski na turniej finałowy mistrzostw świata. MISZ

Kontuzja Obrusiewicz

Pech nie opuszcza zespołu Metraco Zagłębia Lubin. Do grona zawodniczek wykluczonych z gry przez urazy i kontuzje dołączyła Joanna Obrusiewicz.

Rozgrywająca Metraco Zagłębia Lubin musiała opuścić plac gry w pierwszej połowie meczu z Vistalem Gdynia. Niestety Joanna Obrusiewicz ma bardzo mocno stłuczoną piętę. Tego bolesnego urazu nasza zawodniczka nabawiła się już podczas meczu ze Startem Elbląg.

Występ Joanny Obrusiewicz w najbliższym spotkaniu przeciwko Olimpii-Beskid Nowy Sącz stoi pod znakiem zapytania. LL

Na wysokim poziomie



Fot. Klub Karate Kyokushin Lubin

Przekazywanie młodym ludziom sztuki Masutatsu Oyamy, nauka wspaniałej walki Dalekiego Wschodu, a także wyjątkowa atmosfera, to Centrum Kyokushin w Lubinie

» W Centrum Kyokushin w Lubinie odbyły się Otwarte Mistrzostwa Powiatu Lubińskiego w Karate Kyokushin. W siedmiu kategoriach startowało 56 zawodników.

W poszczególnych kategoriach wiekowych najlepszymi zawodnikami zostali:

kategoria dzieci – Sophie Daubigney
kategoria kadet – Dawid Dołhun
kategoria kadetki – Kornelia Ratusz
kategoria młodzik – Konrad Dołhun
kategoria junior – Kamil Szewczyk
kategoria senior – Patryk Wojtuściszyn
kategoria kata – Norbert Kurzawski

MARIUSZ BABICZ

Vistal lepszy o jedno trafienie

■ Piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin wracają z Gdyni bez punktów. W meczu 9. kolejki PGNiG Superligi Kobiet miedziowe przegrały z Vistalem 25:26 (11:14). Mecz trzymał w napięciu do ostatnich sekund.



Fot. Mariusz Babicz

Walczone miedziowe musiały wracać do Lubina z pustymi rękoma

Przez większość pierwszej połowy lepiej prezentowały się gdynianki. Zespół Vistalu już na samym początku wypracował sobie przewagę, która oscylowała w okolicach 2-3 trafień. W 10. minucie mieliśmy 6:3 dla Vistalu. Lubinianki szybko się otrząsnęły i zrobiło się 6:5. Kolejne fragmenty gry znów upłynęły pod znakiem lepszej gry gospodyń, które odzyskały 3-bramkowe prowadzenie – 10:7. I znów byliśmy świadkami zrywu podopiecznych Bożeny Karkut.

Miedziowe chciały jeszcze przed przerwą zmniejszyć straty, co udało się na dwie minuty przed końcem pierwszej połowy. Na tablicy wyników było 11:11, niestety ostatnie kilkadziesiąt sekund w wykonaniu zawodniczek Vistalu było zabójcze. W niespełna dwie minuty podopieczne Pawła Telew-

skiego zdobyły trzy bramki i zrobiło się 14:11. Na domiar złego Joannie Obrusiewicz odnowił się uraz i Metraco Zagłębie musiało w drugiej połowie radzić sobie bez swojej rozgrywającej.

Końcówka pierwszej części spotkania dodała skrzydeł gdyniankom, które do brze weszły w drugą połowę. Niewiele ponad dziesięć minut po zmianie stron przewaga Vistalu wynosiła już sześć bramek – 20:14.

Podopieczne Bożeny Karkut, pomimo wielu przeciwności, znów potrafiły się podnieść. Z minuty na mi-

nutę topniała przewaga gdynianek, w czym duża zasługa Moniki Wąż w bramce miedziowych, a także kolejnych trafień Żany Marić. To właśnie reprezentantka Chorwacji trafiła na remis po 23 w 55. minucie spotkania. Chwilę później było 24:24, ale dwie kolejne bramki rzuciły zawodniczki Vistalu. Mogło być inaczej, jednak rzuć Agnieszki Jochymek ze skrzydła trafił w słupek. Lubinianki do końca walczyły o remis, ale na rzucenie jeszcze jednej bramki zabrakło już czasu.

ŁUKASZ LEMANIK

Vistal Gdynia – Metraco Zagłębie Lubin 26:25 (14:11)

Vistal: Gapska, Kordowiecka – Kobylirska 9, Janiszewska 6, Tasić 4, Kulwińska 3, Kozłowska 2, Zych 2, Gutkowska, Stanulewicz, Dorsz, Galińska.
Zagłębie: Wąż, Chojnacka – Marić 11, Zaleczna 4, Premović 2, Jochymek 2, Milojević 2, Paluch 1, Wiertelak 1, Obrusiewicz 1, Walczak 1, Konofat.

Pizzeria Pompea
czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92

10 pizza GRATIS! na dowóz

LOKAL DLA NIEPALACZYCH



RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

**BOWLING
KREŚIELNIA**

ORGANIZUJEMY
URODZINY
W KREŚIELNI!

www.rcslubin.pl/rezerwacja
tel. 76 846 08 35

www.facebook.com/RCSlubin

NOWE TORY STARE CENY



RTBS
tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

DOPLATA DO MIESZKANIA DO
27 000 zł
w MdM

**NOWE
MIESZKANIA
W LUBINIE**

biuro sprzedaży:
Lubin, ul. Rzeźnicza 1




#WracamyDoWalki
SOBOTA 14 LISTOPADA

GODZINA **18:30**
PGNiG SUPERLIGA

**METRACO
ZAGŁĘBIE LUBIN**
OLIMPIA BESKID NOWY SĄCZ

UNIKNIJ KOLEJEK! Kup bilet przez internet na: ticketik.pl
Więcej informacji odnośnie zakupu biletów: www.zaglebie.lubin.pl



**TENIS
LUBIN**

**ZAPISY
NA STAŁE
REZERWACJE
KORTÓW!**

tenis.lubin.pl tel. 76 74 68 009 e-mail: m.szostak@tenis.lubin.pl

Miłośnicy militariów opanowali strzelnicę



Fot. Mariusz Babicz

» Społeczeństwo się zmieniło, ale wielu z nas dba o wartości patriotyczne – przyznają zgodnie organizatorzy Pierwszego Charytatywnego Pikniku Strzeleckiego, którego celem była zbiórka pieniędzy dla żołnierzy Armii Krajowej.

Na strzelnicy LOK w parku Leśnym w niedzielę od samego rana można było usłyszeć strzały. Liczna grupa amatorów militariów sprawdzała tam swoje umiejętności podczas zawodów przygotowanych specjalnie z okazji charytatywnego pikniku im. Żołnierzy Armii Krajowej. – W turnieju udział wzięły osoby z Lubina i okolic – przyznaje Adam Łukaszczuk, sędzia zawodów.

Pomysłodawcami pikniku są Sebastian Kostecki, Radosław Pilut i Arkadiusz Szpakowski. Za główny cel wyżej wspomniani panowie postawili sobie przede wszystkim wesprzeć żołnierzy Armii Krajowej oraz zadbać o to, aby pamięć o nich nie zaginęła.

– Żołnierzy Armii Krajowej jest z nami coraz mniej. Tym bardziej zależy nam na tym, aby pokazać osobom, które były gotowe zginąć za naszą ojczyznę, że są dla nas

ważni i o nich pamiętamy – komentuje Sebastian Kostecki, wolontariusz KGHM.

Na pytanie, czy obecne społeczeństwo byłoby gotowe na podobny zryw w obronie kraju, organizatorzy powiedzieli. – Myślę, że obecne społeczeństwo nie byłoby gotowe na taki zryw jak Polacy walczący w Armii Krajowej. Dziś ludzie mają zupełnie inną mentalność – przyznaje Adam Łukaszczuk. – Powstanie podziemnego państwa byłoby ewenementem na skalę światową. Fakt organizacji podobnego zrywu byłby obecnie ciężki do zrealizowania. Niemniej jednak w sercach Polaków istnieje taka zadra, że potrafimy się zjednoczyć, kiedy naprawdę jest taka potrzeba. Szczególnie licząc na to, że patrząc po frekwencji na naszym pikniku, nasi rodacy mogliby to zrobić, a jeśli bę-

Piknik udowodnił po raz kolejny, że w sercach wielu rodaków, żołnierze Armii Krajowej zajmują ważne miejsce

dzie potrzeba, ja też do tego zrywu dołączę – dodaje Sebastian Kostecki.

Od powstałej w 1942 roku organizacji zbrojnej polskiego podziemia, możemy się tylko uczyć. Żołnierze walczący w Armii Krajowej to bohaterzy, którzy reprezentowali wspaniałe wartości i zasady. – Zawsze byłem i będę dumny z tego, że mimo ponad sześćdziesięciu lat działania byłego systemu, który nie był przyjazny żołnierzom Armii Krajowej, ten duch nigdy nie umarł. Krzewili patriotyzm, który ma szansę rozkwitu. Będzie uczył swoje dzieci wielkiego szacunku do tych ludzi – pułentuje wolontariusz.

MARIUSZ BABICZ

Rugby w szkołach

■ Rugby zna już prawie każde dziecko w naszym mieście. W ubiegłym roku zawodnicy miedziowych odwiedziły wszystkie podstawówki Lubina. Udało się również zorganizować dwa turnieje, w których oprócz miejscowych uczniów, wzięły udział drużyny z Bolestawca.

Obecnie takie placówki jak szkoły podstawowe nr 5, 12 i 14 szykują się na turnieje półfinałowe do mistrzostw Polski. W Szkole Podstawowej nr 12 odbywa się SKS. Dzieci mają zajęcia dwa razy w tygodniu, a w Szkole Podstawowej nr 5, miedziowi prowadzą darmowe zajęcia dla wszystkich dzieci z całego miasta.

– Postanowiliśmy również wyjść poza miasto i już odwiedziliśmy szkołę w Siedlcach i Krzeczynie, a w najbliższym



Fot. Mariusz Babicz

O rugby w lubińskich szkołach mówi się bardzo dużo.

To sport, który wśród dzieci jest coraz popularniejszy

czasie mamy zamiar zarazić rugby cały powiat. Już teraz możemy powiedzieć, że planujemy wizyty w takich szkołach jak Ścinawa czy Szklary Górne – przyznaje Tomasz Nimczyk z Miedziwi Lubin.

MARIUSZ BABICZ

STUDIO LASER

VOUCHER 100 zł

ul. Parkowa 81
Zapraszamy
Pn-Pt 10-18
Sobota:
umówione wcześniej wizyty

Kamilla ☎ 725 740 716
Beata ☎ 725 740 717
www.studiolaser-lubin.pl

• LASEROWA DEPIILACJA (DAMSKA I MĘSKA)

• ZAMYKANIE NACZYNEK

• USUWANIE PRZEBARWIEŃ

• KARBOKSYTERAPIA

- REDUKCJA BLIZN, ROZSTĘPÓW I CELLULITU
- REDUKCJA TKANKI TŁUSZCZOWEJ
- POPRAWA ELASTYCZNOŚCI SKÓRY TWARZY, SZYI I DEKOLTU, RAMION, BRZUCHA I NÓG
- PODNOSZENIE POWIEK
- REDUKCJA CIEMNYCH KRĘGÓW POD OCZAMI

HELIOS

LAUREAT KONKURSU TERAZ POLSKA

NOCNE MARATONY FILMOWE

20 LISTOPADA
PIĄTEK, GODZ. 22:30

MARATON IGRZYSK ŚMIERCI

#1 IGRZYSKA ŚMIERCI	#2 IGRZYSKA ŚMIERCI: W PIERŚCIENIU OGNI	#3 IGRZYSKA ŚMIERCI: KOSOGŁOS CZĘŚĆ 1	#4 PREMIERA! IGRZYSKA ŚMIERCI: KOSOGŁOS CZĘŚĆ 2
------------------------	--	--	---

partner główny: **MAXXX** hit za hitem

partnerzy: **dla studenta.pl** **metro** **co jest grań** **DEMOTYWATORY.PL**

DOLEWKA PEPSI GRATIS

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

Podwójna wygrana we własnej hali

» **Podopieczni Gheorghe Cretu zanotowali pierwsze zwycięstwo w rozgrywkach PlusLigi. We własnej hali Cuprum Lubin pokonało 3:2 AZS Częstochowę i dopisało na swoje konto 2 punkty.**

Pierwszy punkt w spotkaniu zdobył Rafał Szymura. AZS po chwili prowadził już 3:0. Stratę zniwelował Wojciech Włodarczyk, ale goście przez długi czas byli górą. W 17. minucie spotkania byliśmy świadkami ciekawej wymiany pomiędzy byłym zawodnikiem Cuprum Bartoszem Buniakiem a Szymonem Romaciem. Panowie zdobyli po szybkim punkcie dla swoich ekip. Zaraz po tej wymianie, Wojciech Włodarczyk dał Cuprum prowadzenie 12:10. Niestety dla gospodarzy, przyjezdni rozkręcili swoją zagrywkę i pod koniec seta byli zdecydowanie lepsi od Cuprum. AZS wygrało 25:22.

W drugim secie, pierwszy punkt również zdobyli przyjezdni. Tutaj jednak do głosu szybko doszli Marcus Böhme i Marcin Możdżonek, którzy dali gospodarzom prowa-

dzenie. Zwłaszcza niemiecki środkowy dał się we znaki gościom. Kilka razy zdobył pewne punkty. Cuprum wygrało tego seta 25:21.

Po pojedynczym bloku, wynik trzeciej części meczu otworzył Marcus Böhme. Po dobrej grze kadrowców Marcina Możdżonka i Grzegorza Łomacza, lubinianie prowadzili 3:1. Niestety dla miejscowych, w tym secie AZS rozwinął skrzydła i zaczął odrabiać straty, a następnie ekipa Michała Bąkiewicza wyszła na prowadzenie, a w konsekwencji wygrała seta 25:17.

Czwartego seta podopieczni Gheorghe Cretu nie zaczę-

li najlepiej, ale po jakimś czasie przejęli inicjatywę i wyszli na prowadzenie. Lubinianie w tej części meczu już do końca utrzymywali dobre tempo i wygrali 25:20.

Tie-break należał do gospodarzy. Na samym początku dobrze atakowali Marcus Böhme i Marcin Możdżonek. Cuprum szybko osiągnęło stan 4:1. Zespół Gheorghe Cretu dyktował warunki gry. Ostatni punkt zdobył Mateusz Malinowski. Cuprum wygrało 15:9 i cały mecz 3:2.

Wygrana z AZS Częstochową pociągnęła za sobą kolejne zwycięstwo. W ostatnią środę, 10 listopada, siatkarze Cuprum Lubin – również we własnej hali – pokonali Indykpol Olsztyn. Lubinianie po raz pierwszy w sezonie zgarnęli pełną pulę, wygrywając 3:0.

MARIUSZ BABICZ

Cuprum Lubin - AZS Częstochowa 3:2 (22:25, 25:21, 17:25, 25:20, 15:9)

Cuprum Lubin: Pupart, Böhme, Włodarczyk, Możdżonek, Romać, Łomacz i Rusek (libero) oraz Malinowski, Täht, Gunia

AZS Częstochowa: Szymura, Szalacha, Wawrzyńczyk, Buniak, Redwitz, Banderó, Stańczak (libero) oraz Lipiński, Polański

Cuprum Lubin - Indykpol AZS Olsztyn

3:0 (25:18, 25:18, 27:25)

Cuprum Lubin: Malinowski, Pupart, Böhme, Włodarczyk, Możdżonek, Łomacz, Rusek (libero), Dawid Gunia, Szymon Romać

Indykpol AZS Olsztyn: Thomas Koelwij, Bram van den Dries, Miłosz Zniszczoł, Filip Stoilović, Paweł Woicki, Bartosz Bednorz, Michał Potera (libero), Krzysztof Biełkowski, Marcin Waliński, Paweł Adamajtis, Maciej Zajder

Fot. Paweł Andrachiewicz

Znowu bez punktów

■ **Mecz 15. kolejki ekstraklasy, miał być dla podopiecznych Piotra Stokowca okazją do rehabilitacji za ostatnie słabe występy, zarówno w najwyższej klasie rozgrywkowej, jak i Pucharze Polski. Niestety, dla Zagłębia Lubin spotkanie z Wisłą Kraków okazało się porażką.**

Do 30. minuty mecz był dość wyrównanym widowiskiem. Dopiero gol dla Wisły, w 31. minucie spotkania, którego autorem był Rafał Boguski, uskrzydlił jeden z zespołów. Niestety dla miejscowych kibiców, ekipą tą była Wisła Kraków. Do niewy-



Podopieczni Piotra Stokowca jak i on sam, nie będą dobrze wspominać jedynego meczu w listopadzie, jaki przyszło im grać na własnym stadionie

tłumaczalnej sytuacji doszło w 45. minucie spotkania. Konrad Forenc próbował za-

trzymać nadbiegającego z piłką Łukasza Burligę. Golki-

talny w skutkach błąd. Zamiast wybić spod nóg futbolówkę, bardzo niebezpiecznie zaatakował piłkarza Wisły, którym zajęły się służby medyczne. Konrad Forenc za to przewinienie został ukarany czerwoną kartką. Do przerwy miedziowi przegrywali 0:1, a w dodatku grali już w dziesiątkę.

Pomimo takiego ciosu, na trybunach gospodarzy kibice zgotowali swojej drużynie wspaniałe widowisko. Ponownie oprawa meczowa zasługiwała na oklaski. Ekipa Piotra Stokowca wciąż miała szansę na odwrócenie losów spotkania. Niestety dla Zagłębia, w 66. minucie, kolejny cios miedziowym zadał

Paweł Brożek. Ekipa ze stolicy Małopolski wygrywała już 2:0. W 83. minucie meczu, gola na 1:2 zdobył uderzeniem głową Arkadiusz Woźniak. Nie udało się jednak wywalczyć choć punktu, bo w 89. minucie miejscowych dobił pochodzący z Haiti Wilde-Donald Guerrier. Zagłębie przegrało spotkanie 1:3.

– Kiedy jest okres bardzo dobrej gry, to trzeba zdoby-

wać bramki. Nam się nie udało, a udało się to Wiśle. Drużyna organizacyjnie funkcjonowała dobrze, nawet po stracie jednego zawodnika. Popełnialiśmy zbyt dużo prostych błędów i brakowało skuteczności pod bramką. Ta drużyna z pewnością podniesie się z tej trudnej sytuacji – komentuje Piotr Stokowiec, szkoleniowiec Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ

KGHM Zagłębie Lubin - Wisła Kraków

1:3 (0:1)

Zagłębie Lubin: Forenc – Čotra, Guldán, Dąbrowski, Todorowski – Kubicki, Tosik, Rakowski (61. Vlasko), Janus (74. Woźniak), Janoszka (45+3. Poláček) – Papadopoulos.

Wisła Kraków: Cierznia – Sadlok, Burliga (52. Guerrier), Głowacki, Uryga – Janowski (84. Cywka), Boguski (90+3. Handzlik), Jović, Guzmics, Mączyński – Paweł Brożek.

tv
regionalna

PIŁKARSKIE NIŻSZE LIGI

magazyn sportowy

wtorek 18:30

cyfrowa telewizja naziemna częstotliwość 650 MHz kanału 43

facebook.com/TvRegionalna twitter.com/tvregionalna